

Apel Komisji Praw Człowieka ONZ

Obradujący w Genewie jeden z organów Komisji Praw Człowieka ONZ uchwalili rezolucję wzywającą sekretarza generalnego ONZ do przeprowadzenia niezwłocznie badania w sprawie masakry przebywających w Mozambiku uchodźców z Zimbabw (Rodezja) przez wojska reżimu Smitha. Organ ten przyjął sprawozdanie Wysokiej Komisji ONZ ds. Uchodźców, które stwierdza m. in., że 8 sierpnia br. wojska Smitha wymordowały kilkuset mieszkańców finansowanego przez ONZ obozu w Nyazonia. (PAP)

Premier P. Jaroszewicz w Suwałkach

Prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przebywał w Suwałkach, gdzie zapoznał się z realizacją postanowień przyjętych w czasie poprzedniego pobytu w woj. suwalskim w ubr.

Premier interesował się szczególnie problemami społeczno-gospodarczymi rozwoju województwa. Na spotkaniu z gospodarzami województwa i miastami Piotr Jaroszewicz podkreślił konieczność jak najszybszego wyrównania dyspro-

Projekt zwolnienia mini-szczytu arabskiego

Rozgłoszając libańskich sił postępowych podała, że 23 września odbędzie się w Rijadzie mini-szczyt arabski z udziałem szefów państw Libanu, Arabii Saudyjskiej, Egiptu, Kuwejtu i Syrii oraz przewodniczącego Organizacji Wyzwolenia Palestyny, Jasera Arafata. Głównym tematem dyskusji będzie sytuacja w Libanie. (PAP)

Stan wyjątkowy w Irlandii Północnej

Obie izby parlamentu Republiki Irlandzkiej uchwaliły w środę wieczorem ustawę, wprawiającą w stan wyjątkowy terytorium całego kraju. Zdaniem rządu wprowadzenie stanu wyjątkowego ułatwi walkę z terrorystami z tzw. tymczasowego skrzydła Irlandzkiej Armii Republikańskiej (IRA). PAP

Jutrzejszy „GŁOS WIELKOPOLSKI”

ukazuje się na 3 dni
w objętości

12 stron

W wydaniu m. in.:

- „Będziemy mieszkać lepiej i wygodniej”
- „Drugi sztokholmski”
- „Bez granic wieku i zawodu” — czyli o Centrum Kształcenia Ustawicznego
- Pierwsze trzy dni wojny — relacja związana z 37 rocznicą wybuchu II wojny światowej
- „Pod znakiem walki o niezdeterminowanych” — z cyklu „Między Renem a Łabą”
- Publikacja pt. „Postawy i obyczaje”
- Ponadto: felietony, recenzje, listy czytelników, humor, rozrywka.

Inauguracja roku szkolnego 1976/1977

Kształcić i wychowywać na miarę narodowych zadań

W środę 1 września rozpoczął się rok szkolny 1976/77 dla młodzieży szkół średnich i zawodowych. Uczniowie szkół podstawowych rozpoczęli naukę 23 sierpnia.

W nowej Zbiorczej Szkole Gminnej w Lipsku w woj. suwalskim odbyła się wczoraj inauguracyjna uroczystość nowego roku szkolnego.

Uczestniczący w inauguracji minister Jerzy Kuberski wygło-

sił okolicznościowe przemówienie.

Spotkaliśmy się dzisiaj — powiedział minister oświaty i wychowania — żeby rozpocząć nowy rok wspólnej pracy uczniów, nauczycieli i wychowawców. Wsparci serdeczną troską i pomocą rodziców, opieką władz partyjnych, państwa i terenowych, współpracą młodzieżowych organizacji, podejmiemy codzienny trud szkolny i zadania, jakie przed sobą postawiliśmy.

Szkola nasza powinna aktywnie reagować na wszystko co nowe i ważne w życiu społecznym. Uczyć poszanowania konstytucji, ukazywać rolę i funkcję socjalistycznego państwa zarówno podczas lekcji, jak i w praktycznym życiu.

To, czego najbardziej potrzebujemy, co powinno cechować każdego Polaka, socjalistyczny patriotyzm i internacjonalizm, pracowitość i zdyscyplinowanie, systematyczność i poszanowanie zasad współżycia społecznego, poczucie odpowiedzialności, szacunek dla rodziców i ludzi pracy, poszanowanie postępowych tradycji i kultury naszego narodu. (PAP)

Również we wszystkich pięciu województwach Wielkopolski zorganizowano uroczyste wojewódzkie inauguracje. Uczestniczyli w nich przedstawiciele władz partyjnych i administracyjnych. Kuratorzy Oświaty i Wychowania w swoich wystąpieniach podkreślali szczególną wagę dydaktyczną i wychowawczą roku szkolnego.

„Sismik” znów na Morzu Egejskim

Jak donosi AFP z Ankary turecki statek oceanograficzny „Sismik-1” wypłynął w stronę portu w Izmirze w celu kontynuowania poszukiwań złóż ropy naftowej pod dnem Morza Egejskiego. Misja „Sismika” stała się przyczyną ożywienia sporu grecko-tureckiego o rozgraniczenie suwerenności na Morzu Egejskim i prawa do eksploatacji bogactw znajdujących się w tym rejonie. „Sismik” pozostanie na morzu 25 dni w celu zakończenia sporządzania mapy profilu geologicznego dna w północno-wschodniej części Morza Egejskiego. (PAP)

Plenum KC KP Izraela

Według informacji jakie nadeszły z Rzymu w Izraelu odbyło się 28 plenum KC KP Izraela. Dostawy izraelskiej broni reakcyjnej siłom Libanu, blokada portów tego kraju są zorganizowane akcją wymierzoną przeciwko niezależności i wolności narodu libańskiego — stwierdza m. in. jedna z uchwalonych na plenum rezolucji. Akcja ta jest skierowana przeciwko arabskiemu antyimperialistycznemu ruchowi narodowowyzwoleńcemu, przeciwko arabskiemu narodowi Palestyny i jego przedstawicielowi — OWP. Określone koła izraelskie snują również plany aneksji południowej części Libanu. KC KP Izraela podkreśla, że tylko naród libański może i powinien rozwiązać swe własne problemy bez jakiegokolwiek ingerencji z zewnątrz.

Konferencja w Wietnamie

Z inicjatywy sekretariatu KC Partii Pracujących Wietnamu, 1 września odbyła się w Mieście Ho Chi Minha (dawnym Sajgon) konferencja sekretarzy komitetów partyjnych miast, prowincji, ministerstw i urzędów oraz jednostek wojskowych SRW. Na konferencji zabrał głos pierwszy sekre-

1976/77, kolejnego roku przygotowującego szkołę polską do wielkiej reformy — objęcia systemem kształcenia w 10-letniej szkole całej młodzieży.

W czasie wojewódzkich inauguracyj odbywały się uroczystości pasowania na uczniów — pierwszoklasistów oraz ślubowania uczniowskie. Młodzież prezentowała swe programy artystyczne. Na inaugurację przybyli ze swymi sztafarami przedstawiciele szkół z terenu tych województw.

W Kalisziem inauguracja odbyła się w Zbiorczej Szkole Gminnej w Grabowie. Uczestniczyli w uroczystości przedstawiciele Komitetu Wo-

Dokończenie na str. 2

Święto Wietnamu

Depesza z Polski

Do prezydenta Socjalistycznej Republiki Wietnamu Ton Duc Thanga, pierwszego sekretarza Komitetu Centralnego Partii Pracujących Wietnamu Le Duana i premiera rządu Socjalistycznej Republiki Wietnamu Pham Van Donga E. Gierka, H. Jabłońskiego i P. Jaroszewicza wystosowali depeszę z okazji Święta Narodowego Socjalistycznej Republiki Wietnamu.

Czytamy w niej m. in.:

W imieniu narodu polskiego, Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Rady Państwa i rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przesyłamy wam, Partii Pracujących Wietnamu, Zgromadzeniu Narodowemu i rządowi Socjalistycznej Republiki Wietnamu oraz narodowi wietnamskiemu najserdeczniejsze gratulacje i pozdrowienia z okazji święta narodowego 31 rocznicy zwycięstwa rewolucji sierpniowej.

Zyczymy narodowi wietnamskiemu osiągnięcia jeszcze wspanialszych sukcesów w realizacji szlachetnych zadań, wiodących ku pełnemu zwycięstwu rewolucji socjalistycznej i budowie socjalistycznej ojczyzny. (PAP)

Radziecki Komitet Weteranów Wojny złożył kategorię protest w związku z kradzieżą tablicy pamiątkowej na cmentarzu w Stukenbrock w Nadrenii — Północnej Westfalii (RFN), gdzie spoczywają prochy 65 000 obywateli radzieckich, którzy zginęli w czasie II wojny światowej.

Protest radzieckich weteranów

Radziecki Komitet Weteranów Wojny złożył kategorię protest w związku z kradzieżą tablicy pamiątkowej na cmentarzu w Stukenbrock w Nadrenii — Północnej Westfalii (RFN), gdzie spoczywają prochy 65 000 obywateli radzieckich, którzy zginęli w czasie II wojny światowej.

Wzrost cen w RPA

W środę ponownej podwyżki cen dokonano w Republice Południowej Afryki. Podstawowe produkty żywnościowe podrożały przeciętnie o 15 procent. Po raz trzeci w tym roku wzrosły opłaty za energię elektryczną, węgiel i benzynę.

Katastrofa lotnicza w Peru

W Peru w pobliżu granicy boliwijskiej, roztrzaskał się dwusilnikowy samolot, a znajdujące się na jego pokładzie 4

Poznań w hołdzie bohaterom



Społeczeństwo Poznania oddało wczoraj hołd wszystkim poległym w walkach o narodowe i społeczne wyzwolenie: żołnierzom wielkopolskich pułków piechoty, kawalerii, artylerii, lotnikom, żołnierzom podziemia, partyzantom i tym, którzy w roku 1945 przynieśli wolność — żołnierzom Armii Radzieckiej oraz tym, którzy w Berlinie zawiesili biało-czerwoną flagę.

W uroczystości na Cyfale wzięły udział delegacje armii uczestniczących w ćwiczeniach „Tarcza-76”. W loskocie wzięli pod Pomnikiem Bohaterów złożyli wieńce delegacje: Komitetu Wojewódzkiego PZPR, stronnictw politycznych, WK FJN, kombatanów oraz armii zaprzyjaźnionych: Armii Radzieckiej, Czechosłowackiej Armii Ludowej, Narodowej Armii Ludowej NRD i ludowego Wojska Polskiego, której przewodniczył dowódca Wojsk Lotniczych gen. brg. pilot Tadeusz Krepski.

W godzinach rannych delegacje armii uczestniczących w „Tarczy-76” zwiedziły Salę Tradycji Wojsk Lotniczych oraz Zakłady HCP. Po południu byli gośćmi Państwowego Gospodarstwa Rolnego Naramowice. (JK)

Fot. — CAF

W rocznicę Września

Zapłonęły znicze pamięci

Przed 37 laty — 1 września 1939 r., padły na Westerplatte pierwsze strzały II wojny światowej. Jednostki armii hitlerowskiej przekroczyły granicę polską, a polskie miasta i wsie znalazły się pod uderzeniami nieprzyjacielskiego lotnictwa.

1 bm. w 37 rocznicę hitlerowskiej agresji na Polskę, społeczeństwo całego kraju oddało hołd pamięci bohaterów poległych w walkach o wolność ojczyzny.

Szczególnie uroczysty charakter miały obchody w Warszawie — mieście, które w wyniku agresji hitlerowskiej poniosło najdotkliwsze ze wszystkich miast polskich straty.

W rocznicę września mieszkańcy wielu regionów uczcili pamięć poległych bohaterów, składając wiązanki kwiatów pod pomnikami i obeliskami upamiętniającymi bohaterstwo Polaków, w miejscach walk, na cmentarzach wojennych i żołnierskich mogiłach.

Kwiaty złożono m. in. pod pomnikami: Powstańców Śląskich w Katowicach i Czynu Rewolucyjnego w Sosnowcu, Wdzięczności w Lublinie, Obrońców i Wyzwolicie Wybrzeża w Gdańsku, Zwycięstwa w Rzeszowie oraz w miejscach pamięci narodowej w Siekierkach, Gozdowicach i w Czelinie w woj. szczecińskim.

Na wojennych cmentarzach m. in. w Lublinie, Kazimierzu, Kocku, na Oporowie we Wrocławiu, kombatanci, żołnierze WP i harcerze zaciągnęli warty honorowe. Zapłonęły znicze.

W wielu miejscowościach Ziemi Katowickiej, Gdańskiej,

Rzeszowskiej, Lubelskiej i Szczecińskiej odbyły się spotkania żołnierzy WP, załóg zakładów pracy i młodzieży szkolnej z uczestnikami walk narodowo-wyzwoleńczych w latach II wojny światowej.

W Bierzwinie w woj. gorzowskim rozpoczął się III rajd konny „Pamięci bohaterów września”, którego zakończenie nastąpi 5 bm. w Siekierkach w woj. szczecińskim. PAP

Wysokie wyróżnienie kosmonautów z „Saluta-5”

Za pomyślne wykonanie długotrwałego lotu na orbitalnej stacji naukowej „Salut-5” i statku transportowym „Sojuz-21” lotnikowi-kosmonaucie Borisowi Wołynowowi po raz drugi przyznano tytuł Bohatera Związku Radzieckiego. Pierwszy raz przyznano mu ten tytuł za pomyślne wykonanie lotu kosmicznego i za zabezpieczenie pierwszego na świecie przejścia kosmonautów z jednego statku kosmicznego do drugiego, zrealizowanego podczas orbitalnego lotu statków „Sojuz-4” i „Sojuz-5” (15—18 stycznia 1969 r.).

Dla upamiętnienia czynu Borisa Wołynowa w mieście rodzinnym zostanie umieszczone jego popiersie.

Kosmonaucie Witalijowi Żołobowowi przyznano tytuły Bohatera Związku Radzieckiego i „Lotnika-kosmonauty ZSRR”. (PAP)

Lech — Odra 0:0

Nadal źle

We wczorajszym meczu piłkarskim I ligi Lech zremisował w Poznaniu z Odrą 0:0. Sędziował F. Krawczyk z Katowic. Widzów 25.000. Lech: Turek — Gut, Stępczak, Grześkowiak, Barczak — Nowak (od 63 min. Tonkowiak), Kasalik, Napierała — Szostak (od 71 min. Szewczyk), Szpakowski, Chojnacki.

Odra: Krupa — Podgórn, Korek, Krawczyk, Harańczyk — Gruska (od 46 min. Bołcek) — A. Kot, Kwaśniewski, Kłose — Borzecki, Tyc. W 77 min. Tyc został ukarany przez sędziego żółtą kartką.

Dokończenie na str. 4

Obchody rocznicy rewolucji w Libii

1 bm. w Arabskiej Republice Libii uroczyste obchody VII rocznicy rewolucji wrześniowej z 1969 r., w wyniku której obalono monarchię. W środę wieczorem przy wódcie Libii, pułkowniku Muammar Kadhafi wygłosił na wiecu w Trypolisie przemówienie, po czym odbyła się parada wojskowa z udziałem jednostek piechoty, lotnictwa i marynarki.

Z okazji święta, do Trypolisu przybyły liczne delegacje zagraniczne, w tym delegacja KC PZPR, z członkiem KC, kierownikiem Wydziału Administracyjnego, Teodorem Palimą na czele. (PAP)

Kształcić i wychowywać na miarę narodowych zadań

Dokończenie ze str. 1

Jewódzkiego PZPR i Urzędu Wojewódzkiego w Kaliszu.

W Konińskim roku szkolny 1976/77 zainaugurowano w nowo zbudowanej szkole podstawowej w Ponętowie Górnym. W inauguracji uczestniczyli I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Koninie Tadeusz Grabski, wojewoda koniński Henryk Kaźmierczak, wiceminister oświaty i wychowania Romuald Jezierski.

W Leszczyńskim wojewódzka inauguracja roku szkolnego odbyła się w nowo zbudowanej Zbiorczej Szkole Gminnej w Krzywiniu, dokąd m. in. przybyli harcerze z całego województwa na 2-dniowy zlot. W inauguracji uczestniczyli I sekretarz KW PZPR w Lesznie Stanisław Kulesza oraz wojewoda leszczyński Eugeniusz Pacia.

W Piłskim inauguracja odbyła się w Zbiorczej Szkole Gminnej w Krajence, a wzięli w niej udział m. in. sekretarz KW PZPR w Pile Anna Tyczyńska i wicewojewoda

„Polskie drogi” nowy film TV

W rocznicę wybuchu II wojny światowej 1 września — Telewizja Polska przedstawiła pierwszy odcinek nowego filmu serijnego pt. „Polskie drogi”. Odcinek, ukazujący jeden z epizodów kampanii wrześniowej 1939 r. nosił tytuł „Misja specjalna”.

9-odcinkowy serial, którego reżyserem jest Janusz Morgenstern znajduje się w realizacji i będzie emitowany w TVP w roku przyszłym. (PAP)

Wulkan La Soufriere nadal niespokojny

Płonące okazały się nadzieje, że wulkan La Soufriere na karaibskiej wyspie Gwadelupa nie będzie już niebezpieczny po poniedziałkowej erupcji w czasie której 4 naukowców prowadzących badania na zboczach zostało lekko rannych. Obecnie ostrzegają oni, że istnieje w dalszym ciągu poważne niebezpieczeństwo potężnego wybuchu. Notuje się setki wstrząsów podziemnych — we wtorek w ciągu 10 godzin instrumenty wykazały ponad 450 wstrząsów i alarmują, że ciśnienie wewnętrzne wulkanu bardzo szybko wzrasta. Jeden z rannych naukowców powrócił we wtorek na wulkaniczne zbocza aby uzupełnić badania prowadzone w laboratorium.

Ekipa naukowa na pokładzie śmigłowca przeprowadziła obserwację krateru. Oceniła ona, że słup czarnego dymu i białej pary dochodzi do wysokości 2 000 metrów ponad szczytem. Zwraca uwagę, że La Soufriere wyrzuca coraz więcej szkodliwych brył co zapowiada możliwość silnej eksplozji. (PAP)

LOGODA

Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, miejscami opady deszczu lub lokalnie burze. Na pozostałym obszarze zachmurzenie umiarkowane, okresami duże z możliwością opadów przez lotny. Rano na południu kraju mgły i zamglenia. Temperatura maksymalna od 19 do 23 st. Wiatry słabe i umiarkowane, w czasie burz porywiste, południowo-zachodnie i zachodnie.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Andrzej Skrzypczak

2 STRONA

GŁOS — 2 IX 1976

Racjonalne zatrudnianie absolwentów

Wykwalifikowane kadry dla gospodarki narodowej

Umocnieniem prawidłowych zasad gospodarki kadrami są niedawne wytyczne Prezydium Rządu zobowiązujące dyrektorów i kierowników zakładów pracy do ustalenia na każdy rok programów przyjęć do pracy. Programy te będą szczególnie uwzględniać absolwentów szkół: zasadniczych i średnich zawodowych, liceów i studiów policealnych, wyższych uczelni.

Przy opracowywaniu programów mają być zwłaszcza brane pod uwagę trzy aspekty tego szerokiego problemu. Chodzi przede wszystkim o poprawę struktury kwalifikacji za-

trudnionych. Niemniej ważną sprawą jest to, by absolwenci byli przyjmowani zgodnie z poziomem wykształcenia i wyuczonym zawodem, a także z uwzględnieniem ich wyników w nauce. Chodzi wreszcie o sukcesywne rozłożenie w czasie przyjęć do pracy — zgodnie z rzeczywistymi potrzebami i możliwościami zakładów oraz o prawidłową adaptację zawodową nowo przyjętych.

Wytyczne rządowe określają również związane z tym zadania administracji państwowej. Ich terenowe organy będą bilansować zawarte w programach potrzeby kadrowe zakładów pracy, porównując je z możliwościami ich realizacji. Programy zbiorcze zatwierdzać będą wojewodowie.

Jedną z głównych spraw, jaką kierować się będą terenowe organy administracji państwowej — jest konieczność racjonalnego zatrudnienia absolwentów. Przewiduje się, że jeśli w danym województwie odczuwa się ich niedobór — ogólny lub w określonych zawodach — będzie się w pierwszej kolejności kierować ich do nowych obiektów i zakładów szczególnie ważnych dla gospodarki narodowej. W razie konieczności zatrudnienia osób na stanowiskach wymagających dłuższego stażu pracy i większego doświadczenia zawodowego — powinno się je obsadzać w drodze wewnętrznych przesunięć pracowników, a na ich miejsce przewidzieć zatrudnienie absolwentów.

Programy zbiorcze będą niejako wytyczną działania dla ogniw pośrednictwa pracy. Jednym z ich zadań będzie przeciwdziałanie nadmiernemu odpływowi do ośrodków miejskich absolwentów o przegotowaniu zawodowym i wyuczonym dla wsi. Absolwentów szkół rolniczych kierować będzie do pracy w rolnictwie i przetwórstwie rolnym oraz jednostkach pracujących na rzecz rolnictwa.

Absolwentów szkół zawodowych dla niepracujących (których stałym miejscem zamieszkania są gminy) ma się w pierwszej kolejności kierować do zakładów pracy świadczących usługi dla rolnictwa oraz ludności wiejskiej, zgodnie zresztą z kwalifikacjami tych absolwentów.

Telefony

W Kurnatowicach gm. Kwilcz, kierownika ciałnika K. K. przewoził swą 2-letnią córeczkę Irenę, która podczas zatrzymywania wyjechała z soferki i dostała się pod tylną koła ponosząc śmierć na miejscu.

U zbiegu ulic Naramowickiej i Sarmackiej w Poznaniu wbiegła z samochodu ciężarowego nagle na jezdnię, 9-letnia E. T. i została potrącona przez przejeżdżającego „Zuk”. Dziewczynkę z ranami i ogólnymi potłuczeniami przewieziono do szpitala.

Również w Poznaniu na ul. Stupskiej, kierowca ciężarówki H. S. zjechał drogę motocyklistę. W wyniku zderzenia rannego motocyklistę przewieziono do szpitala.

W Radomierzu gm. Przemęt (woj. leszczyński), E. K. jadąc na motocyklu z nadmierną szybkością zderzył się na łuku drogi ze „Starem”. Motocyklistę z ciężkimi obrażeniami ciała przewieziono do szpitala.

H. P. prowadząc z nadmierną szybkością „Opła”, wjechał do przydrożnego rowu i wyrzucił się. Prowadzący wóz i jego pasażer W. C. odnieśli dotkliwe rany i przebywają w szpitalu w Gnieźnie. Wypadek zdarzył się w Janikowie Dolnym gm. Gnieźno. (t)

Warto wspomnieć, że w myśl wytycznych rządowych terenowy organ administracji państwowej może czasowo ograniczyć kierowanie pracownikami do tych zakładów pracy, które prowadzą nieprawidłową gospodarkę w dziedzinie zatrudnienia (chodzi w szczególności o nieracjonalne wykorzystanie czasu pracy, nieuzasadnioną absencję i nadmierną plynność kadr) czy też mają niski udział wydajności pracy w przyroście produkcji w stosunku do zadań planowych.

Przewiduje się wyciągnięcie sankcji służbowych wobec osób zajmujących stanowiska kierownicze, które naruszają obowiązujące przepisy dotyczące pośrednictwa pracy. (PAP)

Zamieszki w Notting Hill

Problem kolorowych w Wielkiej Brytanii

Liczba ofiar zamieszek w londyńskiej dzielnicy Notting Hill, do których doszło w czasie ostatniego weekendu, kiedy odbywał się tu festiwal ludności kolorowej, wyniosła według ostatecznych danych urzędowych prawie 500 rannych, w tym 325 policjantów. Jak poinformowano oficjalnie, policja londyńska próbowała opanować chuligańskie ekscesy, w wyniku czego została zaatakowana butelkami, kamieniami itp. Obecnie w Notting Hill panuje spokój.

W Londynie wyraża się opinię, że oficjalna wersja przyczyn zamieszek w Notting Hill stanowi tylko część prawdy. Gwałtowne wystąpienia

Wystawa w Klubie „DO-RO”

Rogozińska „Rofama” dla rolnictwa

W cyklu prezentacji zakładów biorących udział w IV Ogólnopolskim Konkursie „DO-RO”, Wielkopolski Klub Dobrej Roboty przedstawia w tym miesiącu Fabrykę Maszyn Rolniczych „Rofama” z Rogoźna (woj. piłskie). Wystawę obrazującą osiągnięcia tego zakładu otwarto wczoraj w gmachu NOT-u, przy ul. Stalingradzkiej w Poznaniu. „Rofama” jest jedynym w Polsce producentem suszarni bębnowych do płodów rolnych. W roku ubiegłym wykonała 430 tych maszyn, a w roku bieżącym produkcja ich wzrosła do 480 sztuk, z czego 100 otrzymała rolnictwo krajowe, a pozostałe przeznaczone są na eksport do ZSRR, NRD, Czechosławii i Jugosławii.

Oprócz suszarni „Rofama” wyprodukowała w tym roku 70 zestawów urządzeń do granulowania i brykietowania pasz, a na rynek — 11 000 kosiarek ciągnikowych.

Przyrost produkcji osiąga się tutaj przez wzrost wydajności, poprawę organizacji produkcji i warunków pracy. Po każdej oszczędności uzyskuje zakład przez wdrażanie wniosków racjonalizatorskich, zgłaszanych przez załogę. W ubiegłym roku wartość uzyskanych ta drogą oszczędności wyniosła 2 600 000 złotych. (gra)

Przemytnik narkotyków ukarany

29-letni obywatel szwajcarski Willi Schaffner został skazany w Moskwie na 4 lata pozbawienia wolności za przemyt narkotyków. 2 czerwca Schaffner został zatrzymany przez funkcjonariuszy między narodowym lotnisku „Szeremietie wo”. Odbity on lot z Celombio do Rzymu via Moskwa. Celnicy znaleźli w podwojonym dnie jero torby podróżne około półtora kilograma narkotyków — haszyszu i marihuany. (PAP)

Wkrótce znów w Poznaniu

Wznowienia i premiery Polskiego Teatru Tańca

Polski Teatr Tańca — Balet Poznański odniósł ostatnio kolejne sukcesy artystyczne. Po dwóch podróżach do RFN (m. in. Getynga, Hannover, Kilonia) zespół uczestniczył w zorganizowanym w ostatnich dniach sierpnia w Bregencji (Austria) festiwalu „Bregenzer Festspiele”. Poznańscy tancerze zaprezentowali tamtejszej widowni 5 baletów Conrada Drzewieckiego. Wzbudziły one duże zainteresowanie festiwalowej publiczności i zyskały wysokie oceny recenzentów.

Również miłośnicy baletu w Poznaniu będą mieli możliwość obejrzenia całego repertuaru Teatru Conrada Drzewieckiego. We wrześniu bowiem i w październiku zostanie on ponownie zaprezentowany na scenie Opery Poznańskiej.

W przyszłym tygodniu, 7 i 8 września zespół ten wystąpi w baletach: „Adagio na smyczki i organy” oraz „Epitafium dla Don Juana”. 9 i 10 bm. odbędą się wieczory polskie; na które złożą się: „Modus vivendi”, „Odwieczne pieśni” i „Przypowieści sarmackie”, a 14 i 15 bm. — wieczory Beli Bartoka: „Sonata na dwa fortepiany i perkusję”, „Divertimento” i „Cudowny mandaryn”. Natomiast od 28 września do 3 października — „Impromptu fantastique” i 5 nokturnów F. Chopina oraz „Stabat Mater” K. Pendereckiego.

Na nowy sezon Balet Poznański przyjął do swojego grona 8 nowych tancerzy — absolwentów szkół baletowych z Poznania (Władysława Późniak, Jolanta Góra, Wioletta Jankowiak, Stanisław Januszewski, Leszek Nuckowski) i Warszawy (Dominika Antkowiak, Ryszard Baranowski i Leszek Rękawek). Asystentem choreografa został Emil Wesołowski.

W październiku Polski Teatr Tańca weźmie udział w festiwalach w Belgradzie i Salonikach, a po powrocie będzie pracował nad nowym spektaklem, który przygotuje choreograf z Pragi, Paweł Smok (premiera odbędzie się w grudniu). Natomiast C. Drzewiecki przygotuje wieczór baletowy na który złożą się: „Mars i Flora” K. Kurpińskiego, „Orfeusz” I. Strawieckiego i „Pieśń o nocy” K. Szymanowskiego. (gra)

Spotkanie młodzieży w Bukareszcie

W Bukareszcie rozpoczęło się w środę spotkanie przedstawicieli organizacji młodzieżowych ze stolic krajów socjalistycznych. Reprezentanci młodzieży z Sofii, Budapesztu, Hanoi, Berlina, Hawany, Ulan Bator, Warszawy, Moskwy i Pragi spotkają się z młodymi robotnikami, studentami i uczniami Bukaresztu oraz zwiedzającymi zakłady przemysłowe miasta. W ramach spotkania odbędą się także festiwal pieśni politycznej i liczne konkursy. (PAP)

Afera „Lockheeda” we Włoszech

Premier G. Andreotti zaprzecza oskarżeniom

Premier rządu włoskiego Giulio Andreotti, w wywiadzie dla dziennika „La Repubblica” stanowczo zaprzeczył wysuwany przeciwko niemu oskarżenie, łączącym jego nazwisko z aferą łapówkarską amerykańskiego koncernu lotniczego „Lockheed”.

Tygodnik „L'Espresso” zamieścił w swym ostatnim wydaniu artykuł, z którego wynikało, że przedstawiciele „Lockheeda” oferowali Andreottiemu w 1968 r. sumę 43 000 dolarów w zamian za ułatwienie sprzedaży 18 samolotów typu „P3 Orion” dla włoskiej marynarki wojennej. Andreotti był wówczas ministrem przemysłu i handlu.

Transakcja ta nie została jednak zawarta. „L'Espresso” utrzymuje, że jest w posiadaniu dwóch listów od dyrektora „Lockheeda” oraz fragmentu pamiętnika jednego z wysokich funkcjonariuszy tego koncernu, na nich opiera swe twierdzenia.

W wywiadzie dla „La Repubblica” premier Andreotti podkreślił, że nigdy nie wypowiedział się w sprawie typów samolotów i innego uzbrojenia, jakie powinna zakupić armia włoska ponieważ w tych sprawach powinni decydować specjaliści wojskowi.

Pogrzeb generała R. Abrahama

1 bm. odbył się we Wrześni, woj. poznańskie, pogrzeb gen. bryg. Romana Abrahama. W kampanii wrześniowej 1939 r. gen. Abraham dowodził wielkopolską brygadą kawalerii, a następnie grupą operacyjną kawalerii noszącej jego imię.

G. Ford zlecił dochodzenie

Czy szef FBI brał kosztowne prezenty?

Prezydent USA, Gerald Ford polecił prokuratorowi generalnemu wdrożenie śledztwa w celu zbadania prawdziwości oskarżeń, iż dyrektor FBI (Federalne Biuro Śledcze), Clarence Kelley brał kosztowne upominki od swych podwładnych. Informacja na temat przyjmowania drogich prezentów przez dyrektora FBI ukazała się na łamach „Washington Post”. (PAP)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPOŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄZKA — RUCH”

Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porczyk (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział poznański 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

H-14

Święto Zjednoczonego Wietnamu

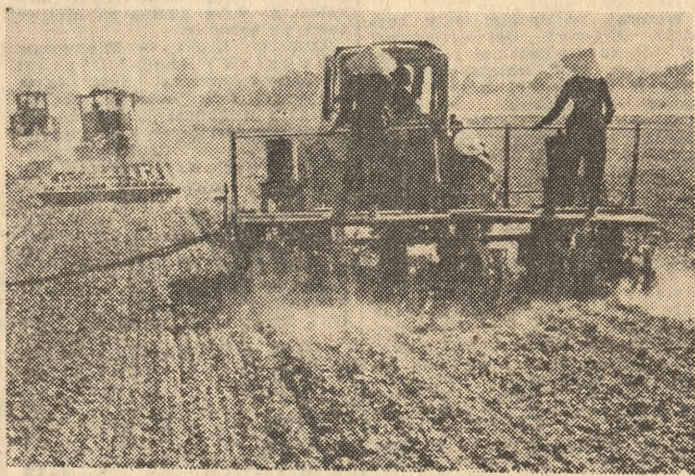
2 września, po raz pierwszy od 31 lat, Wietnam obchodzić będzie święto niepodległości w sytuacji, gdy cała ziemia wietnamska raduje się pokojem i oddycha wolnością, okupiona beznamiętnością i cierpieniem bohaterstwa narodu i gdy Północ i Południe zjednoczyły się w Socjalistyczną Republikę Wietnamu ze stolicą w Hanoi.

Właśnie 2 września 1945 legendarny bohater o wolność Wietnamu Ho Chi Minh proklamował w Hanoi powstanie Demokratycznej Republiki — pierwszego państwa robotników i chłopów w Azji Południowo-Wschodniej.

Niedługo jednak — bo zaledwie trzy tygodnie — dane było narodowi wietnamskiemu cieszyć się zwycięstwem nad japońskim imperializmem. Od 23 września owego roku aż po maj 1954, kiedy to francuski agresor poniosł porażkę pod Dien Bien Phu, przez całe osiem lat, ziemia wietnamska słała w ogień, pachniała prochami i traciła swych najlepszych synów.

Zwycięstwo bohatera narodu okupione zostało jednak utratą jedności kraju. W wyniku konferencji genewskiej Wietnam został tymczasowo — ale na jakże długo — podzielony na dwie części. Północ, która zachowała nazwę Demokratycznej Republiki Wietnamu, weszła na drogę socjalistycznych przemian i szybkiego rozwoju gospodarczego, społecznego i kulturalnego i pewnie dzisiaj wniosłaby we wspólny Wietnam o wiele większy wkład, gdyby nie amerykańskie naloty po roku 1965.

Orka i siew na polach spółdzielni Dan Phuong.
Fot. — CAF



Południa los również nie oszczędził. Kolejne dyktatorskie i antydemokratyczne rządy sągających franko- i amerykańskich filów doprowadziły do oburzenia mas ludowych do zenitu. Bratobójcza wojna, która była tego oburzenia rezultatem, sprowadziła na kraj 550-tys. armię amerykańską, która miała dokończyć rozpoczętego przez własnych reakcyjnych polityków dzieła zniszczenia.

Amerykański nowoczesny oręż okazał się jednak bezradny wobec tradycyjnej, ukształtowanej przez historię determinacji narodu. W styczniu 1973 ostatni południowowietnamski satrapa Thieu złożył musiał podpis pod Porozumieniem Paryskim w sprawie zakończenia wojny i przywrócenia pokoju w Wietnamie. Podpis był oczywiście faryzeuszowski. Nadal wojna, a nie dyplomacja była płaszczyzną, na której spotykał się walczący o wolność naród wietnamski z reżimową kłaką, która mu tej wolności odmawiała. Jeszcze raz jednak patriotyzm wziął górę nad kosmopolityzmem: 30 kwietnia ubr. reżimowy Sajgon rzucił broń.

Zwycięstwo sił rewolucyjnych otworzyło nową kartę w historii Wietnamu, którą jego naród gęsto i szybko zapisuje. W kwietniu br. odbyły się pierwsze ogólnowietnamskie wybory do parlamentu, zaś jego pierwsza sesja w czerwcu przyniosła tak ważne decyzje jak ustalenie nazwy państwa (SRW), stolicy, hymnu, flagi oraz wybranie wspólnych władz politycznych. W trakcie sesji zaczęto także prace nad pierwszym ogólnowietnamskim planem gospodarczym. Stworzona więc została baza do

współformowania przyszłego kształtu całego kraju.

Kształt ten wyraźnie już za rysowuje się w polityce zagranicznej państwa wietnamskiego. Rozpoczęło ono zakrojoną na wielką skalę ofensywę dyplomatyczną, której celem jest normalizacja stosunków z krajami Azji Południowo-Wschodniej, a w przyszłości otwarcie na cały świat. Aktywnie również włączył się Wietnam w ruch państw niezaangażowanych.

Trudniej przychodzi wypełnianie tego kształtu treściami wewnętrzными. Lata podziału i różne systemy społeczno-polityczne, które oba Wietnamy dawniej posiadały, wywołały w nich rzecz jasna odmienne zjawiska i ustanowiły różne kryteria i pojęcia państwowości, władzy, zaangażowania jednostki. Największe różnice istnieją oczywiście w gospodarce. Na północy kraju występuje system dwusektorowy: państwowy i spółdzielczy. Południe ma ich aż pięć. Zrozumiałe jest przeto, iż nie wszystkie — choćby najlepsze — doświadczenia byleż DRW dadzą się natychmiast zastosować na Południu i vice versa. Niemniej jednak południowa część Wietnamu w tym krótkim, bo zaledwie jednorocznym okresie, zdołała dokonać już olbrzymich przeobrażeń strukturalnych aby stać się równorzędnym i godnym partnerem Północy w nielatwym wszak procesie rugowania przemocników „północny” i „południowy” na korzyść — „wietnamski”.

Sam proces jest tylko dlatęgo możliwy, iż 48 milionów Wietnamczyków bazuje przede wszystkim na tym, co ich łączy. Są wszak jednym narodem, a to jest najważniejsze. Jest też wiele innych cech wspólnych. Wspólną jest zresztą sama przyszłość kraju. Wietnam ma ogromne szanse stać się silnym gospodarczo — północ ma kopaliny i dobre rozwinęty przemysł, południe rybołówstwo, deltę Mekongu — i politycznie państwem, którego aktywne istnienie będzie ważkim elementem utrzymania pokoju w Azji. Tego mu w dniu święta narodowego serdecznie życzymy. Być może również z pewnych pobudek ambicioznych. Wszak obóz socjalistyczny włożył w dzieło uzyskania wolności i zjednoczenia Wietnamu niejedną cegiełkę.

WIKTOR WEGGI



Fot. — H. Kamza

Od 20 lat pracuję jako mechanik w spółdzielni „Świt”. Moja praca to nie tylko bieżące naprawy konserwacyjne — chociaż wiele ich na co dzień wykonuję — ale również instalowanie kolejnych, coraz nowocześniejszych urządzeń. Wraz ze swoją brygadą — od wielu lat pełnię funkcję brygadzysty — zakładałem na przykład automatyczne maszyny w salonie czyszczenia chemicznego przy ul. Głogowskiej. Montowałem też automaty samoobsługowe (tak zwane żetonowe) eksponowane najpierw na giełdzie usług, a

ŁUDZIE NASZYCH DNI Poprawiamy producentów

teraz pracujący w Domu Usług. Przykładów jest znacznie więcej, bo modernizacja i wprowadzanie nowych urządzeń w „Świcie” odbywa się często. Teraz na przykład naszym miejscem pracy jest samoobsługowa pralnia na Ratajach. Zamontujemy tam dodatkowo lepsze niż dotychczas pralki automatyczne i urządzi my prawdziwy pralniczy salon.

Jednak zakładanie nowych urządzeń, najczęściej importowanych, to sprawa wcale nie taka prosta. Przesyłane z zagranicy maszyny nie zawsze zaopatrzone są w potrzebne do montażu instrukcje. Na fachowców z poszczególnych firm nie zawsze można czekać. Śledzimy więc detal po detailu, schematy pomocnicze i wreszcie składamy w całość. Na przykład posługując się tylko schematem smarowania części zamontowaliśmy niejeden urządzenie. Takie działanie daje nam sporo doświadczeń i kiedy maszyna jest przez nas dokładnie „rozgryziona”, nie

zaskoczy nas żadna, lub prawie żadna awaria.

Dokładna — zdobywana przez wiele lat — znajomość pralniczych urządzeń pozwala też dostrzegać pewne konstrukcyjne niedoskonałości, utrudniające pracę, a co więcej pozwala poszukać sposobów na ich usunięcie. W ten sposób rodzą się najpierw racjonalizatorskie pomysły, a potem ułatwiające pracę urządzenia. Opracowałem i wprowadziłem ich w życie kilka. Na przykład absorbery — służące do odzyskiwania z pary środka chemicznego, były niedoskonałe, bo ów środek kaplał z absorbera do wiaderka. Ja wprowadziłem obieg zamknięty, znacznie mniej uciążliwy dla środowiska pracy i ekonomiczniejszy. Przy okazji tak dokładnie poznałem do sprawdzania z zagranicy urządzenie, że poważnie myśliłem o tym, by produkować je we własnym zakresie.

Mówił: LUDWIK GAWRON, mechanik spółdzielni „Świt”. (len)



Fot. — CAF

Gdyby naczelnik miasta i gminy Skoki, Józef Wołkow, nie ofiarował się za przewodnika, z pewnością bez błędnie nie udałooby się reporterowi „Głosu” trafić do tej leśnej osady, składającej się z kilku domów i dworku, a noszącej nazwę Miączyn.

Przywiodła zaś nas w te podskokkie knieje sprawa, walkująca się od kilku miesięcy w korespondencjach i telefonicznych rozmowach, których tematem były listy, napisane do redakcji przez Alicję Łuczak. To, co w nich czytaliśmy, przedstawiało jej trudną sytuację rodzinną: mąż od ponad roku choruje, przyznano mu drugą grupę inwalidztwa, ale dotąd (pierwszy list pochodził z lutego br.) otrzymuje tylko 1100 zł zaliczki miesięcznie. A w domu jest dwoje dzieci (4- i 5-letnie), które trzeba przecież wyżywić i przyodziać. „Mąż stale leży, jest w coraz gorszym stanie, byłam w ZUS-ie kilkakrotnie, stale mi obiecuja, że za trzy, cztery tygodnie załatwią...”

Na redakcyjne ponaglenie Zakład Ubezpieczeń Społecznych wyjaśnił, że ostateczne ustalenie wysokości renty było uzależnione od wyników przeprowadzanego dodatkowego postępowania. Zostało to dokonane i w kolejnym swym kwietniowym liście Alicja Łuczak podziękowała redakcji za skuteczną pomoc. Po tem jeszcze przeciągało się — z powodu braku jakiegos zaświadczczenia — przyznanie dodatku rodzinnego, ale z listu w lipcu dowiedzieliśmy się o załatwieniu również i tej bolączki.

Rentowe perypetie, aczkolwiek ogromnie dokuczliwe, stanowiły jednak margines zasadniczej sprawy, z którą zwróciła się do nas mieszkanka Miączyna. Przede wszystkim bowiem chodziło jej o znalezienie pracy. „Chciałam pracować — píše — w pegeerze przy produkcji zwierząt, ale stale mi odmawiają, bo jestem tylko kobietą. A czy to moja wina, że chorego męża nie może zarabiać? A co dzieci są winne? Innej pracy przyjąć nie mogę, bo jak zostawić je same na całą dniówkę, do hodowli zaś chodzą bym jak potrzeba, to znaczy rano, w południe i wieczorem, więc mogłabym doglądać domu...”

Z rozmów, przeprowadzonych przez nas z miejsko-gminnymi władzami w Skokach wynikało, że z zatrudnieniem Alicji Łuczak nie byłoby kłopotu (między innymi proponowano

jej pracę nakładczą, lub sprzątanie), ale ona pracować chce wyłącznie w PGR-ach przy hodowli. Dyrekcja kombinatu natomiast na starania Urzędu Miasta i Gminy odpowiada odmownie. Podobnie negatywnie potraktowały także i inne kombinaty wstawiennictwo Zjednoczenia PPR w Poznaniu, zainteresowanego przez nas tą sprawą.

O przyczynach zajmowania przez gospodarstwa rolne takiego stanowiska będzie mowa później. Tymczasem zaś przedstawimy plan reporterskiego rekonesansu w terenie. W skockim Urzędzie Miasta i Gminy pokazano nam obfita teczka korespondencji w sprawie Alicji Łuczak. Rodzinie tej przyznano niedawno 1000 zł jednorazowej zapomogi, ale nie ma podstaw do stałych świadczeń, bo pomocy w

Śladem ludzkich spraw

Praca nie chciana

gminie potrzebuje około 40 osób, przede wszystkim starych i niezaradnych, którzy rzeczywiście nie mogą pracować, a nie mają zaopatrzenia rentowego.

Podczas pobytu w otoczonej zewsząd lasami osadzie Miączynki zastaliśmy mieszkanie pani Alicji zamknięte. Sąsiadki wyjaśniły, że wraz z mężem i dziećmi poszła na grzyby. Czekając na ich powrót, rozmawiamy w dworku-leśniczówce (cała ta osada należy do Zarządu Lasów Państwowych) z Henrykiem Mikolajczykiem: — Zatrudnić ją? Panowie, ja po okolicznych wsiach jeżdżę i proszę ludzi, by zechcieli przyjść do pracy na dniówkę, na akord, czy jak komu korzystniej. Każdego bym przyjął z otwartymi rękoma. —

— Leśniczy, młody, energiczny człowiek, zaspiera się. — Jestem bezradny, a sytuacja ciężka. Z siedmiu rodzin, zajmujących mieszkanie w naszej osadzie, udaje mi się namówić do dorywczej pracy w lesie jedną kobietę. Wszystko renciści, albo zatrudnieni gdzie indziej. Alicji Łuczak też proponowałem nieraz pielęgnowanie upraw na działce, w pobliżu domu, choćby na warunkach akordu umownego. To znaczy w dogodnych dla niej

porach dnia, bez ustalania godzin pracy, byle by było zrobione. Nie chce się zgodzić.

— W lesie? Nigdy! — taką odpowiedź usłyszeliśmy z ust Alicji Łuczak również my, czyli naczelnik miasta i gminy w Skokach oraz dziennikarz, gdy po powrocie rodziny z grzybów zagadaliśmy o to. Trudno rozstrzygać o słuszności czy bezzasadności jej argumentacji. Nie będzie pracowała w lesie i już, chociaż przed rokiem jej mąż został tu właśnie przyjęty do pracy i otrzymał ładne, samodzielne mieszkanie (2 pokoje, kuchnia, korytarz), ale wkrótce zachorował.

Czy mógłby opiekować się dziećmi podczas pobytu żony w pracy? Sąsiedzi mówią, że oczywiście, żona — że nie i dlatego ona nie podejmie pracy ani przy robotach leśnych,

ani polowych. Tylko w oborze. Ale w Miączynku nie ma przecież PGR-u, a do najbliższego w Pawłowie Skockim są dwa kilometry drogi. Jest więc oczywiste, że zatrudnienie w PGR-ze musiałoby się wiązać z otrzymaniem w nim mieszkania.

Dyrektor Kombinatu PGR Rybno Wielkie, mgr inż. Leopold Bartkowski mówi: — Nie chciałbym być posadzonym o brak zrozumienia dla czyjejś trudnej sytuacji życiowej i o bezduszość. Sam niejedno przeszedłem i wiem, co znaczy pomocna dłoń, ale muszę myśleć kategoriami, które wyznaczają mi potrzeby kierowanych przeze mnie gospodarstw i interesy ich załóg. Potrzeba nam ludzi do pracy, lecz jednocześnie nie wolno mi przyjmować na pegeerowskie mieszkanie nikogo, kto by nie był w pełni wydajnym i dyspozycyjnym pracownikiem.

— W przypadku, który przedstawiła mi redakcja, Zjednoczenie oraz władze gminne, nic mi tego nie gwarantuje. Przeciwnie, Alicja Łuczak stawia warunki: praca tylko w hodowli, możliwość doglądania w ciągu dnia pracy dzieci. Ponadto mąż przewlekłe chore, a więc nie rokujący podjęcia również pracy w gospodarstwie. Żadna załoga nie zaakcepto-

wałaby przyjęcia takiej kandydatki do pracy. Tym bardziej, że brak nam do niej rąk i te braki musi się niwelować wzmożonym wysiłkiem wszystkich. A już jesteśmy w sytuacji, mówiąc sportowym językiem, podbramkowej. Na 655 zatrudnionych przez kombinat, pegeerowskie mieszkania zajmuje 135 osób „nieproduktywnych”, to znaczy takich, którzy nie pracują w naszych gospodarstwach. 51 z nich to emeryci, 64 — renciści, a pozostałych 20 zatrudnia się gdzie indziej.

Podobnymi przesłankami kierują się zapewne również dyrekcje innych kombinatów, do których w tej sprawie zwracał się wicedyrektor Zjednoczenia PPR w Poznaniu, inż. Stefan Wronka. Mieszkanie (a na ogół są to już obecnie mieszkania z wszelkimi wygodami) jest zbyt cennym atutem w przetargach o pracowników, by można je tracić, nie otrzymując w zamian odpowiednich sił roboczych. Taka jest — gorzka dla Alicji Łuczak — prawda.

Konstytucja PRL zapewnia każdemu prawo do pracy. Również pani Alicji, której sytuacja domowa i materialna jest nie do pozazdroszczenia. Oczywiście, do pracy, do której posiada wymagane kwalifikacje i umiejętności. Takie zaś zajęcia były i są jej proponowane. Czy więc słusznie robi, nie podejmując żadnego zatrudnienia? Jeśli ojciec rzeczywiście nie może zajmować się dziećmi, to przecież w tej leśnej osadzie o bardzo zwartej zabudowie mieszkają m. in. renciści. Czy któraś z nich za jakimś wynagrodzeniem nie zajęłaby się dziećmi w tych godzinach, w których ich matka przebywałaby w pracy?

Tak w końcu rozwiązuje tego rodzaju trudności wiele kobiet, jeśli nie mają możliwości oddania swych dzieci do żłobka, lub przedszkola. Bo czyż nie trzeba przede wszystkim przez podjęcie pracy dążyć do poprawy swych warunków materialnych, tym bardziej, jeśli zajęcie można otrzymać nawet na miejscu, w malutkiej osadzie Miączynki? Leśniczy przyjmie każdego z otwartymi rękoma.

ZDZISŁAW KANDZIORA

*) Imię i nazwisko zostało zmienione przez redakcję.

Stolica wielkim placem budowy

Pierwszy powojenny wrzesień: ani jednego stałego mostu przez Wisłę, ani kilometra linii tramwajowej lub autobusowej, 20 mln metrów sześć. gruzów do usunięcia, 432 000 osób koczujących w ruinach bez światła i wody. Taka była Warszawa 1945 r. Jedną z pierwszych decyzji ludowego rządu była odbudowa Warszawy, obudzenie zatrzymanego życia, nadanie miastu stołecznej rangi.

W ciągu 31 lat wyrosła metropolia, nowa i ruchliwa, chroniąca zabytki 700 lat swojej historii. Powstało 157 osiedli o zróżnicowanej urodzie, wyrosły fabryki dające stolicy drugie w kraju miejsce w produkcji przemysłowej.

Niemal każdego dnia — tradycyjne warszawskie spacerowanie wokół terenów nowych inwestycji. Jest bowiem Warszawa nadal wielkim placem budowy. Tegoroczny wrzesień pozwala dojrzejść kształtowi, osiągnąć myślą do 2000 roku.

Pod koniec bieżącego roku oddane zostaną do użytku pierwsze budynki 150-tysięcznej dzielnicy mieszkaniowej w Ursynowie-Natolinie. Jest to świadectwo rosnącej skali budownictwa osiedlowego.

Na fundamentach stanął już gmach Biblioteki Narodowej, projektowanej dla 5 milionów książek i dla kilku tysięcy czytelni dziennych.

W połowie przyszłego roku na przyjęcie 16 mln pasażerów rocznie gotowy będzie nowy piękny dworzec autobusowy, wznoszony na przedłużeniu Alei Jerozolimskich. Teren budowy zajmuje ponad 120 000 metrów kwadratowych, ma to być największy w kraju dworzec autobusowy. Obok 10-kondygnacyjnego gmachu buduje się całą sieć podziemnych tuneli pasażersko-bagażowych.

Tylko 100 dni pozostało budowniczym Zamku Królewskiego w Warszawie do zakończenia wszystkich prac związanych z odtwarzaniem zabytków.

„Maturzyści 76”

Wielkopolanie wyróżnieni w konkursie „Życia Warszawy”

Na swoim posiedzeniu, jury pod przewodnictwem prof. Eugeniusza Sawrymowicza rozstrzygnęło konkurs „Życia Warszawy” na najlepsze prace maturalne z języka polskiego.

W kategorii prac dyplomowych I nagrodę im. profesora Zygmunta Jakubowskiego, tj. roczne stypendium w wysokości 18 000 zł, przyznano Grażynie Lisowskiej z Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Kopernika w Lublinie za pracę pod tytułem „Konrad Swi-

narski i jego teatr, ze szczególnym uwzględnieniem „Dziadów” Adama Mickiewicza”, piątą pod kierunkiem mgr Irenej Horoszczyk.

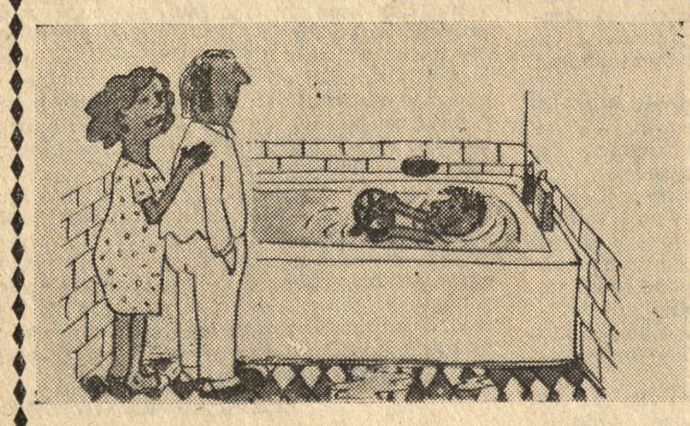
Wśród wyróżnionych znaleźli się również maturzyści Wielkopolski: Beata Tuszyńska z Liceum Ogólnokształcącego w Pleszewie — za pracę pt. „Madame Bovary — próba monografii”, pisaną pod kierunkiem mgr Krystyny Mrowkiej, oraz Jolanta Zajac z LO im. Tadeusza Kościuszki w Koninie — za pracę pt. „Piękno i prawda — drogowskazy twórczości Cypriana Kamila Norwida”, pisaną pod kierunkiem mgr J. Zajac.

Ponadto w kategorii prac maturalnych obowiązkowych, jedno z dwu rocznych stypendiów w wysokości 12 000 zł otrzymała Wiesława Orpik z LO im. L. Kruczkowskiego w Chodzieży za pracę pt. „Jak rozumiem słowa J. Przybosa, że „nowoczesna poezja to wynalazek laboratorium coraz sprawniejszych sposobów ekspresji językowej” (nauczyciel — mgr Tadeusz Szumowski). (o-len)

Zakończyła się konferencja Pugwash

31 sierpnia zakończyła się w Muehlhausen (NRD) XXVI konferencja Pugwash. Jej uczestnicy — wybitni naukowcy z 30 krajów — omawiali zagadnienia związane z rozbrojeniem i bezpieczeństwem międzynarodowym. W dyskusji podsumowującej konferencję podkreślono odpowiedzialność uczonych za sprawę pokoju i rozbrojenia oraz za pokojowe wykorzystanie zdobyczy nauki na całym świecie. (PAP)

HUMOR I SATYRA



— To był dobry sposób na zwabienie go do wanny!

kowych sal gotyckich, wazowskich i saskich. Dwa zamkowe skrzydła otwarte zostaną dla zwiedzających w całości w styczniu nadchodzącego roku, a jednocześnie. Cały gmach opłatają rusztowania, pastelowo elewacje harmonizują z czerwienią dachówek. Na zapleczu oraz w 80 pracowniach artystycznych kompletuje się wyposażenie historycznych komnat.

W rejonie ulicy Modlińskiej na Pradze powstaje trzypoziomowy węzeł komunikacyjny: pierwszy ważniejszy obiekt to ruśkiej trasy mostowej. Wkrótce rozpocznie się budowa równoległe usytuowanych bliźniaczych wiaduktów. Za kilka lat pierwsza w Polsce miejska trasa szybkiego ruchu połączy 12-kilometrowym pasmem wszystkie północne dzielnice Warszawy. Na Wiśle stanie nowy most.

Rozpoczęła się przebudowa najdłuższej ulicy warszawskiej — Puławskiej — w wyniku czego poszerzone zostaną jezdnie, unowocześnione będzie oświetlenie, zmodernizowana sieć podziemna. Jednocześnie z pracami drogowymi prowadzona będzie szeroko zakrojona modernizacja sklepów w tym rejonie. W przyszłości ulica Puławska stanie się jednym z najładniejszych ciągów handlowych miasta.

Wiele dzieje się na warszawskich placach budowy. Wiele w pracowniach architektonicznych. Powstała np. koncepcja nowoczesnego centrum onkologii, turystycznego zagospodarowania Kampinosu, skonstruowanego zespołu naukowego na południu miasta, rozbudowy lotniska międzynarodowego. Są to jutrzejšie prace budowy wielkiej Warszawy. (PAP)

Dla mieszkańców wsi

Turystyczne i kulturalne propozycje „Gromady”

Coraz więcej mieszkańców wsi wielkopolskiej korzysta z różnych form zorganizowanego wypoczynku — wczasów, obozów, wycieczek krajowych i zagranicznych. Możliwości takie stwarza m. in. Oddział Okręgowy Ogólnokrajowej Spółdzielni Turystycznej „Gromada” w Poznaniu, który ma swoje oddziały wojewódzkie w Kaliszu, Koninie, Lesznie i Pile oraz w 14 mniejszych miastach — ekspozytury.

Klientami „Gromady” są w 70 procentach mieszkańcy wsi — pracownicy państwowych gospodarstw rolnych, spółdzielni produkcyjnych, kolekt rolniczych, gminnych spółdzielni, spółdzielni mleczarskich oraz rolnicy indywidualni. Dla nich to organizuje się wycieczki specjalistyczne, które mają w swoim programie zwiedzanie ciekawych obiektów kultury rolnej, produkcyjnych kombinatów PGR, ośrodków postępu rolniczego (bardzo gościnnie podejmują turystów „Gromady” Wojewódzki OPR w Sielinku) nowoczesnych gospodarstw indywidualnych. Dużym powodzeniem cieszą się wycieczki specjalistyczne organizowane na międzynarodowe targi, wystawy rolnicze i ogrodnicze w NRD, Czechosłowacji i na Węgrzech. Ta forma turystyki pozwala na pogłębianie zawodowych kwalifikacji rolników.

Większość jednak wycieczek, w których biorą udział mieszkańcy wsi, ma charakter turystyczno-krajoznawczy. Z myślą o tym, by rolnicy wielkopolscy zwiedzali nie tylko Warszawę, Kraków i Trójmiasto — poznański oddział „Gromady” opracował „Program 100 tras”, oferując zwiedzanie nieznanych a ciekawych regionów kraju. Ciekawą propozycją „Gromady” są też wycieczki samolotowo-autokarowe do Rzeszowa połączone z odpoczynkiem w Bieszczadach. W sumie z wycieczek krajowych skorzystało w pierwszym półroczu bieżącego roku ponad 120 000 osób, a do końca roku z „Gromadą” w Polskę wyjedzie drugie tyle.

Pierwsze imprezy poprzedzające III Festiwal Polskich Filmów

Pokaz dla załogi Stoczni Gdańskiej im. Lenina filmu w reżyserii Andrzeja Wajdy „Smuga cienia”, zainaugurował 1 bm. w gdańskim kinie „Leningrad” prezentację dzieł uczestniczących w tegorocznym III Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych. Kinami festiwalowymi są w br. „Leningrad”, „Atlantic” w Gdyni i „Światowid” w Elblągu. Na ich ekranach przedstawionych zostanie kolejno 27 filmów III FFFF, w tym 8 będzie miało tu swe prapremiery. Pokazy konkursowe, oceniane przez 13-osobowe jury z udziałem autorów i gości imprezy, odbywać się będą w sali centrum festiwalowego w Domu Technika w Gdańsku od 4 do 11 września.

Imprezy III FFFF wzbudziły ogromne zainteresowanie miłośników X Muzy. Karnety na seanse festiwalowe i II Przeglądu Filmów Krajów Nadbałtyckich zostały już niemal w całości wykupione. (PAP)

Trudne problemy stolicy Włoch

Przed nowym lewicowym zarządem miejskim Rzymu, który w sierpniu rozpoczął urzędowanie, stoi wiele trudnych do rozwiązania problemów. Miasto jest ogromnie zadłużone — na sumę przekraczającą 5 mld dolarów, przy czym same odsetki wynoszą 125 000 dolarów dziennie! Brakuje 18 000 łóżek szpitalnych i 8 000 izb lekcyjnych. 60 000 rzymian mieszka w slumsach na krancach miasta, w barakach, z których wiele pozbawionych jest światła i kanalizacji.

Rzym jest 39 miastem Włoch, w którym władzę sprawuje lewicowy zarząd miejski. Są wśród nich niemal wszystkie największe ośrodki miejskie Włoch, m. in. Bolonia, Mediolan, Genua, Wenecja, Neapol, Florencja i Turyn. (PAP)

SPORT Nadal źle

Dokończenie ze str. 1
Lech zremisował z liderem tabeli. Nie pozwolił strzelić sobie bramki. Czy może to stanowić wystarczający powód do zadowolenia dla wiernych sympatyków kolejarzkiej jednostki, którzy wczoraj znowu tłumnie stawili się na Stadionie Warty im. 22 Lipca? Absolutnie nie. Konto po czterech kolejkach spotkań mistrzowskich mają poznaniacy nieciekawie: 2 punkty i jedna tylko zdobyta bramka. Jeżeli dodamy do tego, że Odra wystąpiła wczoraj bez chorych Kozłowskiego i Masztalera, do brzo spisujących w poprzednich pojedynkach, wówczas remis gospodarzy jeszcze bardziej traci na wartości.

Lech zagrał lepiej niż z ŁKS-em. Ale forma zaprezentowana przez miejscowych na dal budzić musi niepokój. W trudnych meczach wyjazdowych, a taki czeka kolejarzy już w następnej kolejce w Krakowie, z podobną jak wczorajszą grą nie można marzyć nawet o remisie. Szwankuje współpraca poszczególnych formacji drużyny. Poza Turkkiem i Chojackim pozostali nie ustrzegali się wielu błędów. Jeśli obrona grała wczoraj minimalnie lepiej niż przed tygodniem z ŁKS-em, to np. Kasalik, wówczas czołowa postać w Lechu, tym razem był niewidoczny. Akcje są chaotyczne, zawodnicy źle się ustawiają, no i na ogół niecelnie podają. Brakuje im tego, co szkoleniowcy nazywają „świeżością”. Dlaczego?

Poznań faworytem turnieju koszykarek

Wczoraj, w drugim dniu turnieju „Czterech Uniwersytetów” w koszykówce żeńskiej i męskiej rozegrano pięć kolejnych spotkań. W najbardziej nas interesującym poznaniackim zwyciężyły Halie 95:54 (50:37). Odniesienie zwycięstwa nie przysporzyło akademickim zawodnikom powodzenia, przetrzymali oni bowiem swoje rywalki pod każdym względem. Gdyby wystawiać poszczególnym zawodniczkom oceny za występ, to na najwyższe noty zasłużyły: Gumowska, Jóźwiak (celny rzut z półdystansu) oraz Ludwiczak, która w chwili obecnej nie ustępuje bardziej rutynowanej Michalowskiej-Sznajder. Najwięcej punktów dla poznaniaczek zdobyły: Gumowska 24 i Jóźwiak 23. W innych spotkaniach turnieju ko-

biet Goeteborg wygrał z Halie 48:43, a Leningrad pokonał Goeteborg 53:40. Zainaugurowany został również turniej drużyn męskich. W pierwszym swym meczu Poznań po grze okresami tylko zadowalającej pokonał Budapeszt 77:62 (38:23). Najwięcej punktów dla gospodarzy uzyskali: Treła 30 i Szarata 17. Dzisiaj w programie dalszych pięć spotkań, w tym mecze kobiet i męczyzn Poznań — Leningrad. Ich wyniki zdecydują chyba o zwycięstwie w turniejach. Dziś czeka grać będą o godz. 19, a chłopczy o godz. 20.30. (wł)

Hokej na trawie

Po cieszyńskiej sensacji

W międzynarodowym turnieju hokeja na trawie juniorów zakończonym w miniony poniedziałek w Ciesinie zwyciężyła — o czym pisaliśmy po zakończeniu tej imprezy — reprezentacja ZSRR przed Polską i oraz NRD i Kubą. Ostateczny rezultat, choć laskarze radziecy wygrali finałowy pojedynek z białoczerwonymi dzięki lepszeniu wykonywaniu karnych (po meczu zakończonym remisie, również dogrywka nie dała rozstrzygnięcia, a także i pierwsza seria rzutów karnych), stanowi sporą sensację.

Powszechnie oczekiwano, że walka o końcowy sukces rozegra się między NRD mającą już tradycję między silne reprezentacje juniorów oraz gospodarzami turnieju. Wielką niewiadomą stanowiła Kuba. Wszystkim szczył pokrzyżował ZSRR.

O opinii na temat rezultatów turnieju zwróciliśmy się do kierownika Wydziału Polskiego Związku Hokeja na Trawie — Wojciecha Paczkowskiego: „Oczywiście zwycięstwo ZSRR stanowi największą niespodziankę. Drużyna radziecka składała się z zawodników rośliych, sprawnych i grała prosto, choć także i silowo. Miała w swych szeregach największą indywidualność turnieju — skrzydłowego Władimira Zagrodniewa. Około 80 procent reprezentacji ZSRR pochodzi z jednego klubu z Alma-Aty. Gospodarze przyszłej Olimpiady już teraz solidnie się do niej przygotowują, chcą i w tej dyscyplinie sportu, w której dotychczas nie notowali poważniejszych sukcesów, odegrać znaczącą rolę.

Grono przeciwników z którymi już niebawem będziemy się mu-

Jak na tle nadal słabo dysponowanych lechitów wypadła Odra? Goście występując w osłabionym składzie „zaplanowali” remis i cel ten osiągnęli. Są jedną z niewielu już drużyn ekstraklasy bez porażki w rozgrywkach sezonu 1976/77. Jednak poza grą bloku obronnego z najlepszym na boisku Korkiem, a także A. Kota i Kwiatkowskiego, trudno o opolanych wyrażać się pozytywnie. Jasne, że woli na wyjeździe przyjąć taktikę defensywną. Nie potrafili jednak przeprowadzić skutecznych kontrataków i praktycznie ani razu poważnie nie zagrozili Turkowi. Drużyna prezentuje się okazale, jeśli chodzi o warunki fizyczne i gra agresywnie. Trudno jej jednak będzie się chyba utrzymać w czołówce I ligi, jeżeli zapomina o tym, że trzeba częściej i odważniej atakować.

We wczorajszym meczu ciekawą dla publiczności był jedynie okres gry między 27 a 32 minutą. Wówczas to trzykrotnie strzelali na bramkę Krupy lechici: Chojacki, Nowak i Szpakowski (ten ostatni niecelnie). Opolanie odpowiedzieli groźną akcją A. Kota. Jego strzał był niecelny. Z reszty spotkania nie zanotowaliśmy godnych uwagi momentów. (A.K.)

Po meczu powiedzieli: trener Odra — Antoni Plech — że: Przyjechalismy do Poznania po remis i plan ten udało się nam zrealizować. Mecz był typową walką o punkty, dużo było na boisku przypadków. W moim zespole na wyróżnienie zasłużyła cała obrona, pomoc; nie spełnił natomiast swego zadania atak. Jeśli chodzi o Lecha, to więcej spodziewałem się po Chojackim; w ataku widać było brak szybkiego Justka.

Sędzia spotkania Franciszek Krawczyk z Katowic: Mecz nie był trudny do prowadzenia, gdyż obie drużyny grały jako poziom spotkania określiam jako średni, dużo było niecelnych podań. Najlepszym piłkarzem Lecha był Gut, a w Odrze najgroźniejszym zawodnikiem był Tyc. Ukarałem go żółtą kartką za niesportowe zachowanie. Trenerzy Lecha — Mieczysław Chudziak i Edmund Białas: Mielismy okresami dość sporą przewagę, lecz naszym akcjom zabrakło wykończenia. Dużo sytuacji nie zostało wykorzystanych ze względu na niecelne strzały. W zespole nie mógł wystąpić kontuzjowany Justek. (wł)

Arka — Zagłębie	1:1
Górniki — Widzew	2:1
Legia — Ruch	1:1
ŁKS — Śląsk	2:3
Pogoń — Stal	0:0
ROW Rybnik — Wisła	3:3
GKS Tychy — Szombierki	3:2

1. Odra	4 6:2 6:2
2. Śląsk	4 6:2 5:3
3. Zagłębie	4 6:2 5:3
4. ŁKS	4 5:3 6:4
5. Ruch	4 5:3 5:5
6. Wisła	4 4:4 7:6
7. Górnik	4 4:4 6:5
8. GKS Tychy	4 4:4 7:7
9. Stal	4 4:4 4:4
10. Pogoń	4 4:4 3:4
11. Legia	4 4:4 4:6
12. Widzew	4 3:5 5:5
13. Szombierki	4 3:5 6:7
14. Arka	4 3:5 2:4
15. Lech	4 2:6 1:3
16. ROW Rybnik	4 1:7 4:7

W zalegającym spotkaniu II ligi grupa Północna — Zawisza Bydgoszcz zremisował z Concordią Piotrków 0:0.

sieli liczyć powiększa się. Dla mnie prawdziwym zaskoczeniem była Kuba. Jej udział w turnieju cieszyńskim stanowił debiut na arenie międzynarodowej. Debiut w pełni udany. Kubańczy reprezentują podobny styl gry co Maleszka, choć oczywiście ustępują Aszatom techniką. Są bardzo szybkie, żywe i łowi. W przyszłości będzie to ciekawy i groźny zespół.

Innego rodzaju zaskoczenie stanowiła dla nas postawa NRD. Była to jedna ze słabszych reprezentacji juniorów z kraju naszych zachodnich sąsiadów, którą oglądałem w ostatnich latach.

Polska grała fineryjnie, ładnie dla oka. Minusem był brak stabilnej formy. Niemal każdy w naszym zespole miał wyraźnie słabsze mecze. Ale już teraz kilku koleistów, takich jak: Jarosław Adamczyk z ŁKS Rogowo, bramkarz Norbert Skrzypiec z Piasta Gliwice czy dwójka warcarzy — Andrzej Masztalerz i Grzegorz Mulkowski ujawniła swe znaczne możliwości. Sądzę, że niebawem jeśli nadal będą pracować solidnie, czeka ich awans do bezpośredniego zaplecza reprezentacji kraju. (A.K.)

ZŁOTA JESIEŃ 76!

Handlowa atrakcja pod jednym dachem!

SZCZEGÓŁY JUTRO!

4081-K1

Praca • Nauka

Przyjmę ucznia oraz kobietę do sprzątania. Cukiernia „Solacka”, Poznań, Nad Wierzbakiem 10. 8344g

Potrzebna pomoc domowa, osobny pokój, wysokie wynagrodzenie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6022g.

Uczniów przyjmie warsztat silników samochodowych, Poznań - Piątkowo, Obornicka 286. 6659g

Pomoc domowa na doświadczenia przyrządów. Leszno, tel. nr 76-11. 7115g

Uczeń - uczennica krawiecka potrzebna. Głogowska 144. 7381g

Przyjmę stolarza i ucznia oraz pracownika niewykwalifikowanego. Warunki bardzo dobre, możliwość zdobycia zawodu. Stolarnia, Suchy Las, ul. Szkolna 18. 7740g

Maszynopisanie ucze. Skrzypeczak, pl. Wolności 2 w podwórzu, III ptr. 7463g

Możesz zdobyć atrakcyjny zawód na kursach kreslenia technicznego Naczelnej Organizacji Technicznej. Kursy o kierunkach maszynowym, budowlanym systemem zaocznym prowadzi Ośrodek Doskonalenia Kadr Technicznych O/W NOT w Warszawie. Początek zajęć w październiku 1976 r. Informacje i zapisy - Ośrodek Doskonalenia Kadr Technicznych 00-973 Warszawa Ochota, ul. Przemysłowa nr 11a, telefon 22-77-23. 2009-K2

• Sprzedaż

Tynk szlachetny (terabona) biały i różowy sprzedam. Tel. 741-06. 6490g

Castrol GTX sprzedam. Tel. 646-93. 7204g

Sprzedam album znaczków „Wolne Miasto Gdańsk”. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7280g.

Złoty pierścionek z trzema brylantami, stary szlif, spiesznie sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8366g.

• Samochody

Syrenę 105, stan idealny, nadwozie i skrzynia biegów gwarancyjne, sprzedam. Os. Lecha 26 m. 4, od godz. 18. 8392g

Sprzedam Fiat 125 - 1300, rok 1971. Tel. 20-28-83, po godz. 16. 8562g

Sprzedam Wołę 21. Poznań, ul. Wolska 1/3 m. 6. 8531g

Sprzedam Syrenę 104 - 1972 r. Tel. 20-03-90. 6641g

• Lokale

Poszukuję bardzo pilnie mieszkania lub niekremującego pokoju na Winiogrodach, względnie w okolicy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8629g.

Zamienię 1 pokój z kuchnią, samodzielną, Śródmieście, na pokój z kuchnią, przynależności wspólne lub inne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8149g.

Paniomkom pokój wspólny wynajmę. Śmiełowska 19 (Górczyn). 6452g

Zamienię spódnice M-6 (Winiogrody), II piętro, na dwa mniejsze. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8601g.

Świnoujście! Samodzielne mieszkanie w dzielnicy nadmorskiej - pokój, kuchnia, łazienka - zamienię na pokój w Poznaniu. Poznań, tel. 33-34-09. 8147g

• Nieruchomości

Sprzedam pół willi lub całą z ogrodem k. Botanicznej, w pobliżu stacji kolejowej. Poznań, telefon 716-73, po godz. 16 lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6021g.

Poszukuje stodoły w promieniu 60 km od Poznania w pobliżu stacji kolejowej. Poznań, telefon 716-73, po godz. 16 lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8339g.

Sprzedam pół domu bliźniaczego, poziomy, z garażem i pracownią cukierniczą, po kupnie wolny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8345g.

Sprzedam pół domu bliźniaczego z ogrodem w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6626g.

Sprzedam dom z ogrodem nadające się na ogrodek. Wacław Szczepański, Słupca, ul. Kłeczewska 6, przy Trasie Warszawskiej. 6628g

Sprzedam połowę wylotowej willi na Solcu, wolnym mieszkaniem, ogrodem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6631g.

Sprzedam działkę budowlaną w Szamotułach. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6671g.

Kupię działkę rekreacyjną w okolicy Poznania, komunikacja MPK. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6680g.

Sprzedam dom piętrowy w stanie surowym. Telefon 20-00-01, wewn. 11-60. 6722g

Sprzedam dom jednorodzinny w Jasinie, oraz działkę pod budowę 0,28 ha. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6749g.

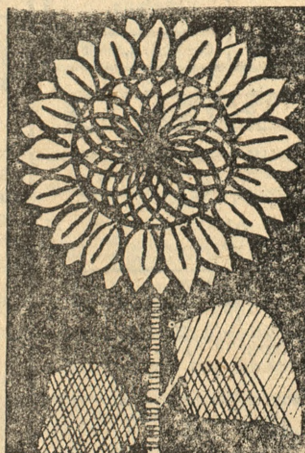
Z powodu starości sprzedam w Borku Wlkp. dom jednorodzinny, piętrowy, w dobrym stanie, budynek gospodarczy, ogród. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7032g.

Sprzedam parcelę 2,840 m² w Przemysłowie. Telefon 67-29-71, od godz. 16. 7082g

Sprzedam stodołę murywaną do rozbiórki 27 x 10 m z częścią czerwonej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7111g.

• Zguby • Różne

Dnia 3 sierpnia - została mi torebka z dokumentami, w poślugu jadącym z Olsztyna przez Poznań do Wrocławia, na nazwisko Tatiana Kubicka, zam. 11-730 Mikołajki, ul. Kajki 46a. 8380g



SPÓŁDZIELNIA PRACY „ŚWIT” W POZNANIU

zawiadamia Klientów punktu nr 31 mieszczącego się przy ul. Głogowskiej 45, że z dniem 2 września 1976 roku - punkt ten

WSTRZYMUJE PRZYJMOWANIE ZLECEŃ

na chemiczne czyszczenie odzieży i farbowanie.

Tym samym uprzejmie prosimy Klientów tego punktu

o odbiór wszelkich złożonych w nim zleceń

- w terminie do dnia 30 września 1976 roku.

GARDEROBĘ DO CZYSZCZENIA PRZYJMUJĄ

NAJBLIŻSZE PUNKTY:

• ul. Łukaszewicza 34 - czynny od godz. 10-18

• ul. Głogowska 18 - czynny od godz. 5-19

• ul. Głogowska 80 - czynny od godz. 8-20

UWAGA!

Odbiór z domu i dostawę dywanów, garderoby oraz bielizny do prania można zlecić telefonicznie pod nr 749-51 lub 700-51.

4062-K1

Zgubiłem prawo jazdy nr 990/75, kat. AT, na nazwisko Roman Minta, Ligota, woj. Kalisz. 1023p

Zgubiłam dnia 30. 8. 76 r. ul. Grunwaldzka, okolice Prasowej, notes czerwony z zawartością gotówek i notatkami. Zwrot za wynagrodzeniem. Zofia Hansz, Baranowo k. Poznania, Wiosenna 46. 8324g

Dnia 30. 8. 76 r. w okolicy Złotkowie - Goleczone - zagubiono portfel wraz z wszelkimi dokumentami i gotówką 4.000. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem na nazwisko Bogdan Kukula, Goleczone, ul. Lipowa 2. 8492g

Układanie, bezpyłowe cyklinowanie i lakierowanie parkietów oraz mozaiki poleca Zakład Usługowy Roman Ciech - tel. 639-26. 6617g

Zakład Malarski przyjmie zlecenia. Tel. 603-61, Płock. 7129g

Bezpyłowe cyklinowanie, lakierowanie parkietów i podłóg. Tel. 67-34-40, po godz. 17. Łagódzki. 7284g

Wypożyczym zagraniczne suknie ślubne, kolorowe, wieczorowe, nakrycia do chrztu. Szewska 20. 4848g

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby ślubnej. Poznań, ul. Paderewskiego 1 - Ciesielska. 8112g

Spółdzielnia Inwalidów „Zjednoczenie”

w Poznaniu, ul. Żeromskiego 13/15

kod 60-544 - telefon 404-31

w ramach rezerw produkcyjnych przyjmie do wykonania w roku 1976 i na rok 1977

OPAKOWANIA OZDOBNÉ

z kartonu lub tektury

z materiału zleceńodawcy.

Zamówienia prosimy kierować pod adresem Spółdzielni.

4033-K1

Pracownicy poszukiwani

Przedsiębiorstwo PKS Oddział I w Poznaniu, ul. Towarowa 17/19 - dworzec autobusowy - zatrudni zaraz:

- konduktorów autobusowych,
- kasjerki biletowe - wymagane wykształcenie średnie lub zawodowe handlowe,
- tokarza,
- robotników magazynowych,
- sprzątaczkę
- robotnika gospodarczego,
- przy pracy lekkiej pół etatu,
- pracowników do mycia autobusów.

Warunki pracy i pracy do uzgodnienia.

1. Pracownikom PKS przysługują 50 proc. zniżki na autobusy PKS

2. Bezpłatne bilety na autobusy PKS dla pracowników i ich rodzin oraz inne świadczenia zgodne z UZP.

Zgłoszenia należy kierować do Sekcji Spraw Osobowych, pokój 118 (dworzec autobusowy). 3856-K1

W dniu 31 sierpnia 1976 r. zmarła tragicznie nasza pracownica, koleżanka

EWA KOSTRZAK

W Zmarłej straciłmy dobrego, sumiennego pracownika i nigdy niezapomnianą koleżankę. Pogrzeb odbędzie się w dniu 3 września 1976 r. o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie.

Rodzinie Zmarłej wyrazy głębokiego współczucia składają

Samorząd Robotniczy - POP - Dykcja i pracownicy
Poznańskiego Przedsiębiorstwa
Instalacji Przemysłowych
Poznań, ul. Danielaka 2 2231-K3

† Dnia 31 sierpnia 1976 r. po ciężkich cierpieniach odeszła na zawsze, kończąc swój pracowity i pełen poświęcenia żywot, nigdy niezapomniana matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 83

FRANCISZKA ANDRZEJAK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 3 bm. o godz. 14 na cmentarzu parafialnym Poznań-Solacz przy ul. Lutyckiej.

W głębokim smutku pogrążona rodzina

Ul. Kazimierza Wielkiego 14 m. 7. 8603g

Uprasza się o nieskładanie kondolencji. 8603g

† Dnia 31 sierpnia 1976 roku w 5 miesięcy po śmierci naszej ukochanej mamusi, odeszł od nas na zawsze nasz najdroższy ojciec, przeżywszy lat 47, sp.

RYSZARD TERCZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 bm. o godz. 11. Wyprowadzenie zwłok nastąpi z kaplicy Sanktuarium PKP w Chodzieży.

W smutku pogrążona dzieci z rodziną

Chodzież, ul. Broniewskiego 18. 8551g

Dnia 23 sierpnia 1976 roku zmarł nagle w Lizbonie w wieku 47 lat

tow. ZYGMUNT NOWAK

przewodniczący Rady Przedsiębiorstwa ZZZM Zakładów H. Cegielski w Poznaniu, długoletni działacz partyjny, związkowy i społeczny, zasłużony pracownik zakładów. W uznaniu zasług i osiągnięć w pracy, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym i Brązowym Krzyżem Zasługi, Złotym i Srebrnym Odznaczeniem im. Janka Krasińskiego, Medalem 10-lecia PRL, Srebrnym i Brązowym Medalem Za Zasługi dla Obronności Kraju, Honorowymi Odznakami Miasta i Województwa i wieloma innymi odznaczeniami społecznymi.

W Zmarłym zakłady i ruch związkowy tracą głęboko idęowego, bez reszty oddanego sprawom ludzi pracy, działacza.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 września 1976 r. o godz. 15.25 na cmentarzu komunalnym na Junikowie.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy szczerego, głębokiego współczucia.

Komitet Zakładowy PZPR
Rada Przedsiębiorstwa ZZZM
Dyrekcja Zakładów
Rada Robotnicza Przedsiębiorstwa
Zarząd Zakładowy ZSMP 2226-K3

Dnia 30 sierpnia 1976 r. zmarł

ROMAN GRUNWALD

były długoletni, zasłużony pracownik Urzędu Miejskiego w Poznaniu, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Odznaką Tysiąclecia Państwa Polskiego, Medalem 10-lecia Polski Ludowej, Srebrną Odznaką Miłośników Miasta Poznania, Odznaką Honorową Miasta Poznania, Odznaką Honorową Zasłużony Pracownik Rady Narodowej.

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 września 1976 r. o godz. 13 na cmentarzu komunalnym na Miłostowie.

Rodzinie Zmarłego wyrazy szczerego współczucia składają:

Kierownictwo i pracownicy
Urzędu Miejskiego w Poznaniu
POP, Rada Zakładowa ZZPPiS
oraz Kolo Emerytów i Rencistów 2224-K3

† Dnia 28 sierpnia 1976 r. zmarła, przeżywszy lat 81, opatrzona Sakramentami św., najukochańsza mama, teściowa, babcia, sp.

PELAGIA NOWAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 września br. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony

syn z rodziną

Ul. Strzelecka 17 m. 28. 2211-K3

Dnia 29 sierpnia br. zmarł nagle

CZESŁAW WYRWIŃSKI

długoletni i sumienny pracownik naszego Przedsiębiorstwa.

Wyrazy serdecznego współczucia Rodzinie Zmarłego składają

Dyrekcja - Rada Zakładowa - pracownicy
„Spolem” WSS Oddział w Poznaniu
Zakład Restauracji i Kawiarni 2233-K3

† Dnia 30 sierpnia 1976 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św.

STANISŁAWA GRAJEK

z domu Wieczorek

Pogrzeb odbędzie się 3 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

córka z mężem, wnuczki z mężami i prawnuczka 8640g

† W dniu 31 sierpnia 1976 roku odeszła od nas niespodziewanie po krótkich, ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., najdroższa matka, teściowa i babcia

ZOFIA JASKÓLSKA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 4 września 1976 r. (sobota) o godz. 11.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony

syn z rodziną

Poznań, ul. Grottgera 2 m. 4. 8600g

† Dnia 31 sierpnia 1976 roku zmarł nagle opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 68 nasz kochany mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

FRANCISZEK KRAJNA

Pogrzeb odbędzie się dzisiaj, dnia 2 września 1976 r. o godz. 16 na cmentarzu parafialnym w Puszczykowie.

W smutku pogrążona

rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 2220-K3

† Dnia 31 sierpnia 1976 r. zmarła, namaszczone Olejami św., przeżywszy lat 63, nasza najdroższa mamusia, teściowa i babcia, sp.

KAZIMIERA BILSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 września br. o godzinie 9.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Rynek Łazarski 3 m. 2. 2230-K3

Dnia 29 sierpnia 1976 r. zmarł były, długoletni i ceniony pracownik naszego zakładu,

BRONISŁAW KRÓL

odznaczony Krzyżem Oficerskim
Orderu Odrodzenia Polski

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają:

Dyrekcja - Samorząd Robotniczy
i współpracownicy
Zakładu Produkcyjno-Remontowego
Energetyki Poznań w Czerwonaku 2206-K3

† Dnia 31 sierpnia 1976 r. zmarła po długiej i ciężkiej chorobie, nasza ukochana matka, babcia i teściowa, przeżywszy lat 78, sp.

FELIKSA DĘBSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 września br. o godzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Ul. Rojna 22 m. 7. 2228-K3

† Dnia 31 sierpnia 1976 r. zasnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, mój najdroższy mąż, ojciec, brat, teść i dziadek, sp.

MAKSYMILIAN JURDZIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 września br. o godzinie 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Skarbka 35. 2227-K1

† Dnia 31 sierpnia 1976 roku zasnęła w Bogu moja najukochańsza żona, nasza najdroższa córka, siostra, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 22, sp.

EWA KOSTRZAK

z domu Graja

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 września br. o godzinie 14.15 na cmentarzu junikowskim.

Mąż i rodzina

2229-K1

† Dnia 31 sierpnia 1976 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój drogi mąż, kochany ojciec, teść i dziadek, sp.

LEONARD SIEJAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 bm. o godz. 16.30 na cmentarzu na Starolecie.

W smutku pogrążona

rodzina

Os. Piastowskie 12 m. 22. 8651g

TEATRY

MUZYCZNY — g. 19 „Cygańska miłość” (przedst. zamknięte).
NOWY — g. 19 „Awantura w Chiołgach”.
LALKI I AKTORA — g. 17 „Gra”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12, 30 „Dzień Szakala” (ang. 15 l.), g. 15, 30, 17, 45, 20 „Z podniesionym czołem” (USA 15 l.).
KDF-PALACOWE — g. 15, 30, 17, 30, 20 „Wspaniały interes” (fr. 15 l.).
APOLLO — g. 10, 15, 18, 45 „Znachor” i „Profesor Wilczur” (pol. b.o.).
ARENA — g. 19, 36 „Cztery muszkieterowie” (panam.).
BAŁTYK — g. 10, 12, 30, 15, 30 „Przegląd Gerarda” (ang. 15 l.), g. 18, 20, 15 „Straceńczy” (USA 18 l.).
GONG — g. 10, 12, 16, 18 „W upalną noc” (USA 15 l.), g. 20 „Nocny kowboj” (USA 18 l.).
GRUNWALD — g. 17 „Gdzie się podziałła siódma kompania” (fr. b.o.), g. 19 „Niewinni o brudnych rękach” (fr. 18 l.).
GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 26 „Jak zdobyć prawo jazdy” (fr. 15 l.), g. 18, 20 „Znikający punkt” (USA 18 l.).
KOSMOS — g. 17, 30, 20 „Zorro” (wł.-fr. b.o.).
MALTA — g. 17 „Tomek Sawyer” (USA b.o.), g. 19 „Niewier na żonę” (fr. 18 l.).
MINIATURA — g. 15, 30 „Fup i Flap w Legii Cudzoziemskiej” (RFN b.o.), g. 17, 30, 13, 30 „Niewierna żona” (fr. 18 l.).
OSIEDLE — g. 19 „Winnetou” cz. III (jug. b.o.).
PANCERNIAK — g. 17 „Winnetou” cz. III (jug. b.o.), g. 19, 30 „Sandakan nr 8” (jap. 18 l.).
RIALTO — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20 „Szczekli” (USA 15 l.).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 17, 19, 30 „Ostatni skok gangu Olse- na” (duń. 12 l.).
TECZA — g. 15, 16, 45 „Piraci” (meks. b.o.), g. 18, 30 „Dziewczyna z laską” (ang. 15 l.).
WARTA — g. 10, 18 „Zbuntowa ni” (bułg. 15 l.), g. 12, 16 „Ostatni skok gangu Olse- na” (duń. 12 l.), g. 14, 20 „Nie ma sprawy” (fr. 15 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14, 45, 16, 45 „Przeznaczenie ma imię Kamila” (czes. 15 l.).
WILDA — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20 „Chinatown” (USA 18 l.).
WRZOS (Lubon) — g. 18 „Winnetou wśród Sepów” (jug. b.o.).
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19, 15 „Moja wojna, moja miłość” (pol. b.o.).
ZOO — ul. Krańcowa i ul. Zwierzyniecka g. 9-19.

DYŻURY

SZPITAL: Internist. okulistyka — ul. Walki Młodych 7; chirurgia, laryngologia, neurologia — ul. Grunwaldzka 16/18; chirurgia dziecięca — ul. Kryświcka 7.
Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmonskiego 20 — tel. 66-00-66; nagłe zachorowania w domu, porady lekarskie i w miejscach publicznych — tel. 999.
Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Osiedle Piastowskie 15, tel. 722-24; ul. Ugory 18, tel. 592-30; ul. Kościuszki 103, tel. 544-44; Lubon, tel. 120-399; Swarzędz — tel. 209 i 544-44.
Centralny Ośrodek Informacji Poznański Służby Zdrowia czynny codziennie g. 7-22, tel. 999.
Apteki: dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 63, Głogowska 107/109, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Mazowiecka 12, Kornicka 24, Osiedle Przyjaciół paw. 141, Starolekcia 18, al. Marcinkowskiego 11 (cała doba).
Telefon Zaufania — 988 czynny całą dobę, al. Marcinkowskiego — dyżury: lekarz psychiatra, wzgl. psycholog. Porady prawne głównie z zakresu prawa rodzinnego, opiekuńczego, leczenia odwykowego i chorób społecznych, tel. 522-51.

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Bydgoski konc. rozrywk.; 9.05 Dla kl. III i IV (g. polski); „Same przyjemności” słuch.; 9.30 Z tańcem i piosenką ludową po świecie; 10.08 Fragment z opery Pucciniego w wyk. ork.; 10.30 Niezapomniane strony — „Pamięćki Sopolicy” fragm. książki H. Rzewuskiego; 10.40 Z nagrań Sydney Becheta; 11.05 Nie tylko dla kierowców; 11.12 Rytm, barwy, nastroje z Łodzi; 11.30 Kiełce na muzycznej antenie; 12.25 Kiełce na muzycznej antenie; 13 Piosenki z Hanot; 13.15 Dom i my; 13.35 Spotkanie z folklorem; 14 Zagadki muzyczne z Łodzi; 14.25 Czołwiek i środowisko; 14.30 Rytm młodych; 15.10 Z polskiej fonoteki; 15.35 Z lekka muzyka przez lata; 16.11 Antologia jazzu polskiego; 16.30 Aktualności kulturalne; 16.35 Estrada przyjaźni; 16.55 Huta Katowice — ma głos; 17 Radiokurier; 17.20 Parada polskiej piosenki; 18 Muzyka i Aktualności; 18.30 Twórcy polskiej piosenki; 19.15 Ork. PR i TV w Katowicach; 20.05 NURT — Cele wychowania socjalistycznego; 20.25 R. Waschko i jego nowe płyty; 21.15 Konc. żywcem; 22.20 Gra Acker Bilk; 22.30 Reportaż na zamówienie; 22.45 Minirecital piosenki Marii Koterskiej; 23.10 Korespondencja z zagranicy; 23.15 H. M. Górecki — „Ad Maitrem” — na sopran, chóru mieszanym i ork.; 23.30 M. Karłowicz „Odwieczne pieśni” — poemat symfoniczny op. 38.
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8, 10, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22, 23.
PROGRAM II: 7.45 Wirtuoz różnych instrumentów; 8.35 Sprawy codzienne — „Noc dyspozyto

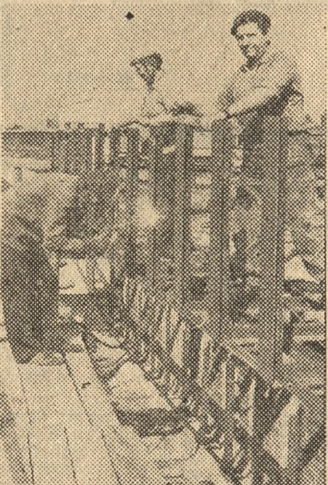
Modernizacja Dworca Głównego PKP

Druga młodość „staruszka”

Trwa modernizacja gmachu Dworca Głównego PKP w Poznaniu. Pierwszy jej etap obejmował unowocześnienie wnętrza, co podniosło nie tylko jego estetykę, ale nadto zwiększyło funkcjonalność i poprawiło warunki pracy obsługi kolei. W dalszym etapie przystąpiono do unowocześnienia ar-

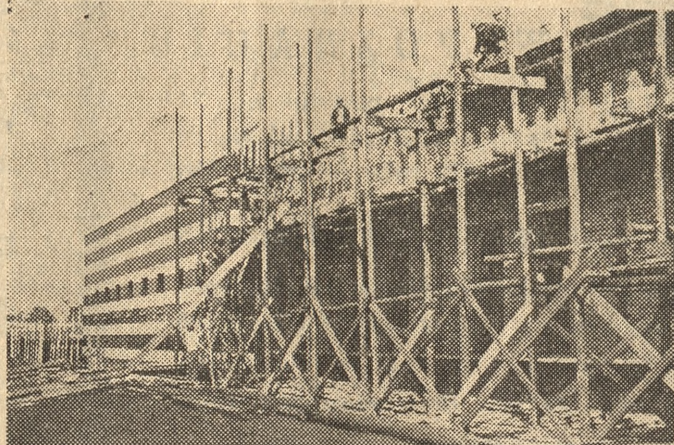
ktualnie od strony wschodniej kończy się wykładanie ścian piętami z sieni i granitu, po czym w tej części gmachu inne ekipy przystąpią do układania, na najwyższej kondygnacji, konstrukcji pod żyłetki aluminiowe. Właśnie te prace kontynuowane są na froncie robót od strony zachodniej i wszystko wskazuje na to, że już w przyszłym tygodniu zostaną sfinalizowane. Po zakończeniu wymienionych robót, fachowcy przystąpią do rozbiórki starych i ustawiania nowych (o nowoczesnej sylwetce) wiat nad peronami szwytym i pierwszym.

Warto dodać, że w tych dniach zakończono prace kamieniarskie i murarskie w pomieszczeniach poczekalni dworcowej, oddając ją do użytku podróżnym. Nowa wykładzina ścian (drewno) prezentuje się rzeczwiście imponująco. Przedsiębiorstwo „Wars” przystąpiło właśnie do organizacji bufetu w tej poczekalni. (za)



Brigadziści Tadeusz Powalowski oraz spawacz Czesław Pacholczyk i Tadeusz Pekała, na najwyższej kondygnacji montują konstrukcję stalową, na której zawiśnie siatka aluminiowych żyłetek.
Pot. (2) — H. Kamza

chitektury zewnętrznej obiektu, usuwając brzydką czerwień koszarowej cegły. Fronton gmachu wraz z holem od dano już do użytku. Prace te nie oznaczają bynajmniej całkowitego zakończenia procesu odnowy „staruszka”. Brygady robocze Działu Budynków PKP, kontynuują roboty w częściach od strony peronów czwartego i pierwszego.



Brigady Stanisława Trybusia i cieśli Jana Krawczyka — przy ustławianiu oszalowania w kolejnej części gmachu.

Z Poznania do 40 krajów

Nowoczesne wyroby Fabryki Pomocy Naukowych

Szereg poznańskich zakładów pracy cechuje wyjątkowa troska o estetyczny wygląd otoczenia fabrycznych budynków oraz ich wnętrz. Do nich należy m. in. Fabryka Pomocy Naukowych przy ul. Międzychodzkiej. Zakładowe podwórko zdobią zieleń i kwiaty. Nie brak tu małych fontann, są także przy trawnikach ławki. Całość sprawia nad wyraz miłe wrażenie, tym bardziej, że choć to zakład produkcyjny, na zewnątrz nie szpeczą go żadne odpady, zużyte części itp. Idealny panuje tutaj porządek.

Fabryka Pomocy Naukowych z ponad 25-letnim stażem, pośród 9 takich zakładów w kraju, jest największa

i od wielu lat utrzymuje przodującą pozycję. W ciągu 7 lat pięć razy we współzawodnictwie międzyzakładowym zajmowała pierwsze miejsce, ostatnio w 1974 r. Za ubiegły rok, zdobyła drugie miejsce.

Na dobre wyniki produkcyjne składa się wiele czynników, głównie jednak zasługa samej załogi. Wprawdzie jest ona młoda wiekiem, jednak posiada należyte przygotowanie do wykonywania zawodu. Sporo pracowników specjalizuje zdobyło już w czasie zatrudnienia w tej fabryce. Załogę cechuje też szczególne przywiązanie do zakładu, co ma swoje uzasadnienie, bowiem czyni się wieloletnią stażem, a nie tylko dla stałej poprawy jej warunków socjalnych. I nie tylko. Ceni się tu także rzetelność i ofiarność w pracy. Najlepsi nagradzani są premiami. Nie byle to jakie bodźce, ale oprócz nich stosowane są inne formy nie mniej cenione przez załogę. Wyróżnieni pracownicy — np. odznaka zasłużonego dla fabryki — mają szereg przywilejów, m. in. pierwszeństwo w uzyskaniu miejsca w ośrodku wypoczynkowym. Od tego roku wprowadzono też szczególnie miłą formę uhonorowania rocznych rodzinnych rocznic pracowników. Listy gratulacyjne kierownictwa fabryki wraz z Radą Zakładową wysyła np. z okazji uzyskania magisterium przez pracownika, lub zawarcia związku małżeńskiego albo narodzin dziecka. Tak samo troszczy się o wypoczynek załogi. W ciągu sezonu we własnym ośrodku, wybudowanym społecznie przez pracowników nad Jeziorem Budziszewskim (koło Skoków), wypoczywa około 250 osób. Dzięki współpracy z innymi fabrykami pomocy naukowych w kraju oraz z FWP, w tym roku np. ze zorganizowanej formy wypoczynku skorzysta 95 proc. całej załogi. Natomiast w 100 proc. zapewniono wakacje na koloniach dzieciom pracowników.

To współdziałanie na co dzień, nie tylko na terenie fabryki, zwiększa przywiązanie do niej, a także mobilizuje do sumienniejszej pracy. Wśród załogi jest wielu pracowników — jak np. Andrzej Łazarewski, Władysław Lewandowski, Zdzisław Pawłowski i Edward Sajna — którzy zawsze wzorowo wypełniają swoje obowiązki, tym samym stanowią przykład dla innych.

W tym roku wartość sprzedanych wyrobów wyniesie 103 mln zł, to jest o 10 proc. więcej niż w roku minionym. W tej fabryce coroczny wzrost produkcji następuje dzięki zwiększaniu wydajności pracy i wdrażaniu w coraz większym zakresie postępu technicznego. Liczba zatrudnionych pracowników np. w tym roku, w stosunku do 1975 nie uległa zmianie. Pomoce naukowe produkowane w FPN służą wielu szkołom w całym kraju. Eksportowane są także za granicę, m. in. do Bułgarii, Jugosławii, Kanady i Szwecji. W sumie wyroby poznańskich Fabryki Pomocy Naukowych, odznaczanej Medalem Komisji Edukacji Na-

rodowej, dostarczane są do 40 krajów.

Fabryka specjalizuje się w produkcji przede wszystkim środków audiowizualnych oraz pomocy opartych na elektronice. Na te ostatnie zapotrzebowanie zgłaszają głównie szkoły zawodowe i techniczne i do nich też w pierwszej kolejności są dostarczane. Ogółem w fabryce wytwarza się około 80 różnych pomocy, szkolnych, w tym szereg nowoczesnych urządzeń, jak np. projektor „Lech 3”, który stosuje się do projekcji dużych obrazów (przy dziennym świetle).

Na razie budynki fabryczne zajmują pomieszczenia parterowe, ale jeszcze w tym roku, jak zapewnia dyrektor Eugeniusz Ługowski, przystąpi się do budowy 6-kondygnacyjnego obiektu produkcyjno-socjalnego, w którym oprócz wytwarzania wyrobów znajdzie się też miejsce na zaplecze badawczo-techniczne oraz biura projektowe. Po oddaniu do użytku budynku, który ma być montowany z wielkich płyt produkowanych na Ratajach, znacznej poprawie ulegną warunki socjalne pracowników. Przede wszystkim załoga będzie miała na miejscu stołówkę, której do tej pory — z braku odpowiednich pomieszczeń — nie można zorganizować. (an)

W „Modenie” już zima

W oddziale poznańskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego „Modena” w Środzie zapadła zima. Oczywiście, tylko w jego produkcji, gdyż w ostatnich dniach spod igieł krawcowych wyszły pierwsze kurtki i płaszcze damskie na tę porę roku. Są one wykonane z atrakcyjnych tkanin i w modnych fasonach. Na eksport do USA, wysyłane są płaszcze damskie z tkaniny „Nawada” o lekkim ociepleniu.

Dla elegantek w kraju przeznaczona jest około połowa produkcji średniej „Modeny”. Jej znak ma wśród nich ustaloną już markę i szybko okrycia te znikają ze sklepow. Wpływa na to m. in. fakt, iż pochodzą one z „wydłużania” serii eksportowych — wysokiej jakości, modnych, w bogatej gamie kolorów. Wszystkie zadania załoga realizuje w br. z nadwyżką. (bop)

Rozsadek w lesie

Zbliża się kolejna wolna sobota i jeśli tylko dopisze aura z pewnością wybierzemy się na dłuższe spacer lub wycieczki „w zielono”. Celem wielu wypadów za miasto jest las, zwłaszcza teraz, kiedy sezon grzybowy w pełni. Na ogół wszyscy wiemy jak należy zachowywać się w lesie — toteż częste apele i pouczenia traktujemy niekiedy z pewną nonszalancją. Niestety, wiedzieć — nie zawsze oznaczać postępować w myśl ogólnych wskazań i przepisów. A przecież ustanowione zostały one nie po to, by ograniczać naszą swobodę, lecz by chronić ogólnonarodowe dobro.

Przypomnijmy, że w Zarządzeniu nr 7 Ministra Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego (24. 1. 1966), stwierdza się m. in., iż po lesie i gruntach leśnych wolno poruszać się wyłącznie pieszo, zabronione jest natomiast jeżdżenie po nich jakimikolwiek pojazdami, z wyjątkiem rowerów. Dopuszczalny jest jedynie przejazd po drogach leśnych do obiektów i urządzeń turystyczno-wypoczynkowych, parkingów i miejsc postoju pojazdów.

Przypomnijmy również — powszechnie wiadomo — że w lesie nie wolno rozniecać ognia, palić papierosów, porzucać opakowań szklanych. Postępowanie zgodne z powyższymi zaleceniami winno wynikać nie z obawy przed mandatem, lecz z poczucia obywatelskiego obowiązku. (res)

4 WRZEŚNIA — WOLNA SOBOTA!

WSZYSTKICH ZAKUPÓW PROSIMY DOKONAĆ DO PIĄTKU!

W PIĄTEK,
3 września br.

— wszystkie sklepy spożywcze i z artykułami przemysłowymi czynne będą w normalnie obowiązujących godzinach pracy;

W SOBOTĘ,
4 września br.

— sklepy spożywcze, w tym mięsne, rybne, drobiarskie, warzywno-owocarskie, garmateryjne i delikatesowe czynne będą w godz. 7-13;

— sklepy monopolowe czynne będą w godz. 10-14; dyżurny sklep spożywczy, ul. Głogowska 48/50, czynny będzie w godz. 13-19;

— DT „Okrąglik”
— SDH „Alfa”
— DH „Centrum”
— DHU „Arged”
— DH „Junior” czynne będą w godz. 9-16.

W NIEDZIELĘ,
5 września br.

— dyżurne sklepy spożywcze prowadzić będą sprzedaż mleka w godz. 7-9. 4072-K1

Językowy; 19.15 Język rosyjski; 19.30 G. Puccini: „Tosca” — opera w trzech aktach (stereo); 22.15 Kraje i ludzie — Socjalistyczna Republika Wietnamu — aud. Piotra Sopoćki; 22.35 W. A. Mozart — III Konc. skrzypcowy G-dur KV 216.
Wiadomości: 12, 16.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6 — TTR — Wskazówki metodyczne — l. 1; 9 — Program na dzień dobry; 9.30 — „Polskie drogi” — odc. pt. „Misja specjalna” — polski film fab.; 11.05 — Język polski kl. I-IV lic. „W muzeum literatury” (kol.); 12.30 — Dla młodych widzów — „Decyzje piętnastolatków”; 16.30 — Dziennik (kol.); 16.40 — „Obiektyw”; 17.00 — Dla młodych widzów: „Ekran z bratkiem”, w tym m. in. „Szaleństwa Majki Skowron” — film ser. prod. polskiej (kol.); 18.05 — Poligon (kol.); 18.25 — „Przypominamy, radzimy...”; 18.30 — „Rok pierwszy” — film dok. Telewizji Polskiej (kol.); 19.10 — Wystąpienie Ambasadora Socjalistycznej Republiki Wietnamu z okazji święta narodowego (kol.); 19.20 — Dobranoc (kol.); 19.30 — Dziennik (kol.); 20.20 — „Los tak chce” — ang. film fab. (kol.); 21.25 — Pegaz (kol.); 22.10 — Dziennik (kol.); 22.25 — Piosenki Suprafonu — program rozrywkowy (kol.).

PROGRAM II: W odpowiedzi na Wasze listy: 16.40 — Studio — rozpoczęcie programu; 16.45 — Rozmowa: Fibak — Borg; 17.05 — Studio — Nasz gość: 17.10 — Mam pomysły — „Wydanie 100”; 17.40 — Przeboje i debiuty Studia 2; 18.05 — „Nad Afryką” — film dok.; 18.25 — Studio — Nasz gość: 18.35 — Jerzy Wojnar — film z cyklu: „Szufłata”; 18.50 — Studio — Nasz gość: 19.00 — „Teleskop”; 19.20 — Dobranoc (kol.); 19.30 — Dziennik (kol.); 20.15 — Studio — Nasz gość: 21.15 — Wszystkie za wszystko z prof. Jerzym Hryniewiczem; 21.35 — „Urodzona” — film fab.; 21.55 — „24 godziny”; 22.05 — Przed kamerami gwiazdy — Josef Laufer.

Turystyczny rajd po Ziemi Szamotulskiej

Umożliwienie poznania regionu szamotulskiego, a zarazem nawigację do obchodów 50-lecia ruchu krajoznawczego i turystycznego na Ziemi Szamotulskiej i 25-lecia PTTK — jest celem rajdu, który odbędzie się w tym rejonie w dniach 18 i 19 września.

Dla uczestników imprezy wyznaczono szereg tras: pieszych, rowerowych, motorowych i autokarowych. Meta rajdu znajdować się będzie w Kaźmierzu Wlkp., w tamtejszej Zbiorczej Szkole Gminnej.

Zgłoszenia przyjmuje i dodatkowych wyjaśnień udziela Oddział PTTK w Szamotulach, kod 64-500, ul. Dworcowa 5. Wpisu należy dokonać do 15 września br. (c)